Nr. 107. NALEZYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sroda 11 Maja 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2100 Mk	1050 Mk	525 Mk	175 Mk
z odnoszeniem do domu	2280 „	1140 „	570 „	190 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	2400 „	1200 „	600 „	200 „
W innych państwach	3000 „	1500 „	750 „	250 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoesa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 20 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Francja wobec powstania na Górnym Śląsku.

W dniu trzecim maja, gdy Paryż oczywiście nic jeszcze nie wiedział o wypadkach, których widownią stał się Śląsk Górny, półurzędowy organ francuski »Le Temps«, omawiając w artykule wstępnym sprawę odszkodowań niemieckich, zakończył go następującym, wysoce znamiennym zwrotem:

»Obiegała wiadomość, że rządy sprzymierzone zajęły się sprawą **Górnego Śląska.** Jeżeli o **tem** rzeczywiście pomyślały, to niechaj przyjmą następujące dwie uwagi:

»Czynione są przygotowania do ewentualnego zajęcia zagłębia Ruhr, które daje około 80 miljonów ton węgla rocznie. Czy to jest chwila do pozbywania się zagłębia górnośląskiego, dającego 30 do 35 miljonów ton?

»Jeżeli podział Górnego Śląska nie jest dokonany w sposób, który nie wyzwoli polskiej ludności robotniczej, za żadną cenę nie chcącej powrócić do »Reichu«, to należy przygotować **się na powstanie.** Strajk jeneralny został już ogłoszony. **Czy można sądzić, że żołnierze francuscy, którzy trzymają straż na Górnym Śląsku, będą strzelać do Polaków, ażeby ich zmusić do powrotu w poddaństwo niemieckie?«**

Organowi rządu francuskiego należy się uznanie i wdzięczność z naszej strony za obie powyższe uwagi. Jeżeli »Temps« powiedział, że wśród obecnych warunków należy przygotować się na powstanie ludności polskiej na Górnym Śląsku — to słowa te znajdą chyba pewne echo w Londynie i Rzymie. A jeżeli ten sam dziennik zapytuje, czy można sądzić, że żołnierz francuski będzie strzelał do Polaków dla dogodzenia Niemcom — to chyba ta uwaga zarówno w Londynie jak w Rzymie wywrze właściwe wrażenie i stanie się nie uwagą, lecz bardzo wyraźną wskazówką.

Na drugi dzień, to jest dnia 4 bm. w artykule wstępnym zaznacza »Le Temps«, że wojska francuskie otrzymały rozkaz bronienia miast Bytomia, Katowic i Królewskiej Huty przeciwko »bandom polskim« (»bandes polonaises« w cudzysłowie).

»I oto — powiada »Temps« — jesteśmy świadkami **dziwnego widowiska:** W chwili, gdy Francja mobilizuje jeden rocznik, ażeby zająć zagłębie Ruhr, **żołnierze francuscy walczą, ażeby podobnego zagłębia nie oderwano od Niemiec.** Ale — zauważy ktoś — dlaczego Polacy postanowili zająć Bytom, Katowice i Królewską Hutę? Dlaczego nie czekali spokojnie na decyzję rządów sprzymierzonych?

»Przeważna część wiadomości, które ogół ma przed oczyma, nie daje odpowiedzi na te pytania. Można to bez trudu zrozumieć: wiadomości owe na ogół idą przez Berlin, a Niemcy zawsze usiłują twierdzić, że zaczynają ich przeciwnicy. W r. 1914 armja francuska miała czynić rzekome przygotowania do najazdu na Belgję. Wczoraj p. Simons oświadczył w parlamencie, że cała odpowiedzialność z powodu zamieszek spada na Polskę.

»Dodajmy do tego jeszcze inne informacje i analogje. Dnia 21 lutego, po pierwszem posiedzeniu konferencji koalicyjnej w Londynie, rząd angielski zażądał i osiągnął to, że plebiscyt na Górnym Śląsku odbył się jednorazowo w ten sposób, że Niemcy, urodzeni na Śląsku, mogli przybyć i wziąć udział w głosowaniu równocześnie ze stałymi mieszkańcami. Tego właśnie chciały Niemcy. Napływ licznych Niemców, specjalnie zorganizowanych i wyćwiczonych, był wielką korzyścią dla sprawy niemieckiej.

»Dnia 24 kwietnia, podczas »week end« w Hythe, rząd angielski znowu zażądał i uzyskał, że komisja koalicyjna na Górnym Śląsku otrzymała stanowcze instrukcje, ażeby przedłożyła rządom koalicji projekt granicy pomiędzy Polską i Niemcami na podstawie plebiscytu. Ażeby nie podniecać namiętności, unikano starannie ze strony francuskiej ogłaszania wyników tej nagłej rozprawy. Ale innemi drogami przedostały się wiadomości. Telegram z Berlina, ogłoszony w Warszawie dnia 26 bm., donosił, że komisja koalicyjna zaproponowała, ażeby Polsce oddać tylko powiaty: rybnicki i pszczyński. Następnie pojawiło się sprostowanie, że **komisja nie powzięła jeszcze uchwały i że każdy** z trzech jej członków ma swoje odrębne zdanie. Inne informacje także się rozpowszechniły już na Śląsku. Krótko i węzłowato — nie można było ukryć tego, że **delegat angielski odmówił Polsce całej okolicy przemysłowej,** a **delegat włoski prawie w zupełności stanął po stronie kolegi angielskiego.**

»W międzyczasie w parlamencie niemieckim usłyszano słowa, godne uwagi. Dnia 28 kwietnia p. Simons, odpowiadając na interpelację w sprawie środków zatrzymania Śląska przy Rzeszy, oświadczył, że bez zaszkodzenia sprawie, nie może powiedzieć, co rząd niemiecki uczynił. Te słowa niejasne można łatwiej zrozumieć, znalazłszy dnia 1 bm. w londyńskim »Observer« następującą, jak zwykle, dobrą informację: Ambasador angielski w Berlinie, lord Abernon, który przybył do Anglji, oświadczył swojemu rządowi, że Niemcy zgodziłyby się na warunki paryskie, **gdyby Śląsk Górny pozostał przy Rzeszy niemieckiej.**

»Polacy na Górnym Śląsku mogli się dowiedzieć o tych rzeczach, nie czytając »Observera«, ponieważ kombinacje p. Simonsa po aluzjach publicznych w parlamencie nie mogły stać się większą tajemnicą niż projekty, rozważane wśród czterech murów przez komisję koalicyjną w Opolu.

»Polacy — stwierdza »Temps« — zmuszeni **całkiem naturalnie do sądzenia z pozorów, mogli dojść do przekonania, że rząd angielski był w zgodzie z rządem niemieckim, ażeby przyznać Rzeszy powiaty Bytom, Katowice itd., to znaczy całą produkcję przemysłową i cztery piąte produkcji węgla.**

»Równocześnie Polacy skonstatowali:

»Że Niemcy uzupełniają swoje organizacje wojskowe na Górnym Śląsku.

»Że te organizacje są w ścisłym związku z armją niemiecką.

»Że podobne organizacje znajdują się we wszystkich okolicach niemieckich nad granicą polską.

»Że nadzwyczajne zarządzenia, jak tajna mobilizacja, manewry itp., zostały podjęte w tej właśnie chwili.

»Że wreszcie Niemcy, zatrzymując Katowice Bytom itd., będą mieć bezwarunkowo arsenał **do przygotowania wojny przeciw Polsce i przeciw Francji.**

»W tych warunkach Polacy na Śląsku urządzają strajk i zdobywają miasta przemysłowe. **Dla kogo może to być niespodzianką?** Czy ci, którzy paktowali z niemieckim przemysłem wielkim przeciwko robotnikom i chłopom polskim, nie powinni się byli przygotować na podobne rezultaty swojej polityki?

»W tem wszystkiem — kończy »Le Temps« — jest tylko jedna rzecz nieprzewidziewana: żołnierze francuscy mogą naostatek być zmuszeni, ażeby strzelali do Polaków«.

KOMUNIKAT RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło następujący komunikat o swojem stanowisku w sprawie Górnego Śląska:

„Komisja międzysojusznicza w Opolu, która jedyna jest odpowiedzialna za porządek na Górnym Śląsku, **nie cofnie się przed wykonaniem swoich zobowiązań aż do końca.** Chociaż na rządzie francuskim nie ciąży żadna odpowiedzialność, jednak rząd francuski zwrócił uwagę Polski na to, **jak złe wrażenie wywołały zaburzenia na Górnym Śląsku w Paryżu i Londynie.** Rząd francuski nie wątpi, że rząd polski użyje wszelkich wysiłków, aby dopomoc do przywrócenia porządku i położenia kresu rozruchom".

POWSTANIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU WINĄ NIEMIEC.

Paryż, 10 maja. (PAT). Rząd francuski przesłał do rządu niemieckiego odpowiedź na jego notę, skierowaną do Włoch, Anglji i Francji w sprawie **Górnego Śląska.** Nota francuska zwraca uwagę **na tendencyjny charakter informacyj, których źródłem były Niemcy, a które niezgodnie z prawdą mówiły o rzekomem przyznaniu okręgu przemysłowego Niemcom, co właśnie było powodem oburzenia ze strony Polaków i rozruchów.**

Nota francuska oświadcza, że komisja międzysojusznicza w Opolu zarządziła energiczne środki, celem przywrócenia porządku i że **wojska sojusznicze całkowicie spełniły swój obowiązek.** Rząd francuski stwierdza, że w sytuacji nastąpiło już znaczne polepszenie i że komisja międzysojusznicza nie potrzebuje żadnej pomocy z zewnątrz.

Powstanie na G. Śląsku.

Polska i mocarstwa sprzymierzone.

Warszawa, 10 maja. (Tel. wł.). Korespondent nasz zwrócił się do jednego z przywódców klubu P. S. L. z zapytaniem w kwestji stosunku **mocarstw sprzymierzonych do stanowiska rządu polskiego** wobec wypadków na Górnym Śląsku. Odpowiedź brzmiała następująco:

Niema co ukrywać, że u przedstawicieli rządów koalicji panowała tendencja **uczynienia nas odpowiedzialnymi** za wybuch powstania. Była chwila **bardzo dla nas groźna** i jak miecz Damoklesa wisiała nad nami możliwość **upoważnienia rządu niemieckiego do udzielenia pomocy wojskom koalicyjnym,** przebywającym na Górnym Śląsku, w celu stłumienia powstania. I tylko zdecydowana postawa naszego rządu odwróciła groźne niebezpieczeństwo.

W chwili obecnej możemy już mieć nadzieję, że **do głębszego konfliktu nie przyjdzie.** Francja, przekonana o dobrej woli naszego rządu, postanowiła w dalszym ciągu **popierać** polski punkt widzenia w sprawie Górnego Śląska.

Najbliższe dni powinny nam to rozwiązanie przynieść.

NARADY Z PREZYDENTEM GABINETU.

Warszawa, 10 maja (Tel. wł.) Wczoraj **o** godz. 1 w południe zebrali się u prezydenta ministrów Witosa przedstawiciele klubów sejmowych. Obecni byli marszałek Sejmu Trąmpczyński, posłowie: Stan. Grabski, Dębski, Dubanowicz, Kowalewski, Woźnicki, Fichna i Barlicki.

Premjer Witos udzielił zebranym uzupełniających jeszcze informacyj **o dyplomatycznych krokach rządu polskiego** u państw ententy w sprawie ostatnich wypadków na Górnym Śląsku. W sprawie tej wygłosi premjer na wtorkowem posiedzeniu Sejmu exposé.

Na podstawie porozumienia stronnictw sejmowych dyskusji nad exposé premjera nie będzie.

KONDOLENCJE RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa, 10 maja. (PAT). W sobotę wiceminister **Dąbski** wystosował do poselstwa włoskiego pismo, wyrażające **kondolencję** z powodu smutnych wypadków, jakie zaszły na Górnym Śląsku, których wynikiem były ofiary włoskie, polegle przy pełnieniu obowiązku. Dnia 8 b. m. włoski charge d'affaires złożył wizytę p. **Dąbskiemu, podziękował za kondolencję i konferował z nim o sprawach górnośląskich.**

OŚWIADCZENIE RADY AMBASADORÓW.

Paryż, 10 maja. (PAT). Rada ambasadorów, zastanawiając się w dalszym ciągu nad środkami, **prowadzącemi do przywrócenia spokoju na Górnym Śląsku,** postanowiła poprosić komisję międzysojuszniczą w Opolu, aby **wyjaśniła ludności istotny stan rzeczy,** a mianowicie, że sprawa **wykreślenia granic jest jeszcze ciągle w stadjum badania i że dotychczas nie powzięto jeszcze żadnej decyzji, nawet przedwstępnej.** Poza tem rada ambasadorów postanowiła poczynić **kroki** u rządu polskiego, aby go skłonić do **współdziałania w dziele przywrócenia spokoju.** Rada ambasadorów oddała **hołd abnegacji krwi wojsk koalicyjnych na Górnym Śląsku w czasie rozruchów.** — Na posiedzeniu obecny był przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Wallace. Przewodniczący Rady, Cambon, wyraził radość z powodu uczestniczenia przedstawiciela Ameryki w pracach konferencji.

ODRZUCENIE PROPOZYCYJ ANGIELSKICH.

Warszawa, 10 maja (East Express). Propozycja angielska co do **tymczasowego załatwienia sprawy górnośląskiej przez przyznanie Polakom powiatu pszczyńskiego i rybnickiego,** a Niemcom zaodrzańskiej części Górnego Śląska rozważana była przez międzysojuszniczą komisję wojskową pod przewodnictwem marszałka Focha. Na posiedzeniu niedzielnem w Werselu **komisja ta odrzuciła propozycje angielskie.**

ROZWIĄZANIE KWESTJI G. ŚLĄSKA.

Paryż, 10 maja. (East Express). W kołach rządowych panuje przekonanie, że w sprawie Górnego Śląska nie może zapaść **żadne prowizoryczne rozwiązanie.** Komisja międzykoalicyjna **przestudjuje nową linię graniczną między Polską a Niemcami.** »Temps« wyraża pewność, że przedłożony przez nią projekt **będzie sprawiedliwy i możliwy do realizacji.**

ROZSTRZYGNIĘCIE W DNIACH NAJBLIŻSZYCH.

»Kur. Por.« donosi z Londynu 7 bm.:

W tutejszych kołach politycznych utrzymują, że w myśl **kategorycznych żądań rządu polskiego** odstąpiono od myśli dalszego odkładania decyzji w sprawie Górnego Śląska. **Rozstrzygnięcia należy oczekiwać już w dniach najbliższych.**

»LABOUR PARTY« ZA POLSKĄ.

Londyn, 10 maja. (East Express). Bawiąca tu **delegacja sejmowa polska** ukończyła swoją misję. Ostatnio w Izbie gmin deputowany Shaw w imieniu »Labour Party« wygłosił deklarację, **uznającą polski punkt widzenia w sprawie Górnego Śląska,** co należy uznać za bardzo dodatni wynik zabiegów delegacji polskiej.

LLOYD GEORGE WOBEC POWSTANIA.

„Polpr." donosi z Londynu:

Dnia 5 b. m. przed południem, poseł polski, dr Wróblewski, został przyjęty przez Lloyd George'a, któremu zdał krótkie sprawozdanie o ostatnich wypadkach na Górnym Śląsku. Źródło miarodajne informuje, że podczas rozmowy, która trwała około pół godziny, premjer angielski zaznaczył, iż posiada już wiadomość o stanowisku, które zajął wobec powstania rząd polski, **że z tego stanowiska on jest zupełnie zadowolony,** ponieważ konsekwencje wypadków na Górnym Śląsku mogą być dla sprawy polskiej **bardzo ujemne;** więc oczywiście, nie chciałby, ażeby odpowiedzialność za nie spadła na obecny rząd polski.

Inne źródło podaje, że Lloyd George jeszcze raz zaznaczył, iż wszystkie pogłoski o nieprzyjaznem stosunku angielskiej polityki wobec Polski są **zupełnie bezpodstawne.** Sprawiedliwe dążenia Polski zawsze znajdują odgłos i poparcie w Londynie.

ŻĄDANIE HR. SFORZY.

Nauen, 10 maja (East Express): »Times« podaje, że hr. Sforza zażądał, ażeby kwestja Górnego Śląska została wzięta **natychmiast pod obrady,** tak, że rozstrzygnięcie co do tej sprawy przez Radę najwyższą ma nastąpić **w najbliższym tygodniu.** Rząd niemiecki zaznacza jednak wyraźnie, że **nie uzna on nigdy rozstrzygnięcia na zasadzie obecnego położenia na Górnym Śląsku.**

JAKA BYŁA OPINJA WŁOCH i ANGLJI.

Warszawa, 10 maja. (Tel. wł.). »Przegląd Wieczorny« donosi z Londynu, że informacje pism niemieckich w sprawie opinji przedstawicieli Anglji i Włoch w komisji plebiscytowej o zastosowanie wyniku plebiscytu górnośląskiego, **nie były ścisłe.** Przyznawały one Polsce istotnie tylko powiaty: pszczyński, rybnicki i część katowickiego, **nie oświadczały się** jednak za pozostawieniem reszty terytorjum plebiscytowego przy Niemcach. Oświadczały się one natomiast za przyznaniem Niemcom tylko tych powiatów, w których za Niemcami wypowiedziała się **absolutna większość gmin,** reszta, a więc właściwy obszar przemysłowy, miał być w dalszym ciągu objęty **zarządem komisji międzysojuszniczej,** a to ze względu na »niedość wyraźny wynik« plebiscytu.

UZUPEŁNIENIE PROPOZYCJI.

Wiedeń, 10 maja (Tel. wł.) Z Paryża donoszą: »Echo de Paris« donosi, że po otrzymaniu raportu włoskiego i angielskiego delegata w komisji międzysojuszniczej z Opola, konferencja uchwaliła polecić międzysojuszniczej komisji przedłożyć **uzupełnienie propozycyj.**

PEŁNOMOCNICTWA JEN. LE ROND.

Warszawa, 10 maja (East Express). »Rzeczpospolita« donosi: Położenie na Górnym Śląsku jest groźne, powstańcy domagają się atakowania miast, możliwość konfliktu z wojskami aljantów. **Jen. Le Rond, wyjeżdżając z Paryża, otrzymał od mocarstw sprzymierzonych daleko idące pełnomocnictwa, które umożliwią rychłe zaprowadzenie pokoju.**

„Rzeczpospolita Górnośląska".

Warszawa, 10 maja (Tel. wł.) W ciągu ostatnich dni nadchodzące tu depesze z Górnego Śląska donosiły **o rokowaniach,** jakie przedstawiciele »Powstańczego Komitetu wykonawczego« prowadzą z komisją aljancką. Z powzięciem decyzji zwlekano do powrotu przewodniczącego komisji międzysojuszniczej z Opola jen. Le Ronda, co już nastąpiło.

Wobec tego każdej godziny spodziewać się należy **nadejścia wiadomości o ważnych postanowieniach,** które będą rezultatem toczących się bez przerwy rokowań.

W związku z tem rozeszła się tu pogłoska, że »Powstańczy Komitet wykonawczy«, będąc faktycznym panem sytuacji, w należącej się Polsce części Górnego Śląska, **zamierza proklamować jej niepodzielność, jako Rzeczypospolitej Ludowej,** o której losie zadecydować ma zwołana przez Rząd tymczasowy w najbliższym czasie konstytuanta.

W niektórych kołach twierdzą, że mocarstwa ententy nie mają w zasadzie nic przeciw podobnemu prowizorjum i rokowania toczą się tylko **co do pewnych szczegółów** wprowadzenia projektu tego w życie.

POLSKI ZARZĄD CYWILNY GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Bytom, 10 maja (East Express). W »Powstańcu« ogłoszono rozkaz dowództwa grupy wschodniej w sprawie zorganizowania **zarządu cywilnego na obszarze zajętym przez powstańców.** Komendanci miejscowi powołać mają do życia w ciągu 3 dni Rady miejscowe, w których skład wejdą: 1) Polacy członkowie Rady gminnej, 2) dwóch do pięciu przedstawicieli organizacyj zawodowych, 3) komendanci miejscowi straży obywatelskiej.

Rady miejscowe wybiorą po dwóch delegatów w gminach wiejskich i po jednym delegacie na każde 5.000 mieszkańców miasta do sejmiku powiatowego. Sejmiki wyznaczą rady powiatowe, które wybiorą z pośród siebie zarządy powiatów. Rady miejscowe i powiatowe podlegają władzy dyktatora do czasu ukończenia stanu wyjątkowego. W zakres ich działania wchodzi **popieranie ruchu zbrojnego.**

Warszawa, 10 maja (East Express). Na Górny Śląsk przybywają pracownicy państwowi pochodzenia górnośląskiego dla objęcia stanowiska w administracji z chwilą przejścia obszaru przemysłowego w polskie ręce.

URUCHOMIENIE KOLEI.

Bytom, 10 maja (Od wł. koresp.) Powstańcy uruchomili dotąd całą sieć kolejową w okręgu przemysłowym.

ZWYCIĘSTWO POWSTAŃCÓW.

Bytom, 10 maja (Orient). Po zaciętych walkach zostały zdobyte przez powstańców Dziergowice, Kędzierzyn i Trzciana. Walki pod Markowicami skończyły się **zupełną klęską dla Niemców.** Królewska Huta została opanowana przez powstańców. **Obecnie toczą się krwawe walki pod Opolem i w okolicach Pszczyny.**

Bytom, 10 maja (Orient). We wszystkich powiatach, zajętych przez powstańców, panuje **wzorowy ład i porządek,** ku czemu w znacznej mierze przyczyniają się straże obywatelskie. Niektóre miasta jak **Bytom, Zabrze, Królewska Huta, Tarnowskie Góry odzyskały już zupełnie wygląd polski.** W rejonie przemysłowym na licznych budynkach kopalnianych **powiewają polskie sztandary.** Nastrój wśród ludności polskiej doskonały. Wiara w lepszą przyszłość i siła przywiązania do ziemi jest tak wielka, że nikt tu, najbardziej chwiejny, nie myśli obecnie **o oddaniu jakiejkolwiek części Górnego Śląska Niemcom.**

ZAJĘTE MIASTA.

Bytom, 10 maja (Tel. wł.) Kluczbork, **Królewska Huta i Opole zajęte zostały przez przednie straże powstańców.**

ZAJĘCIE LUBLIŃCA.

Bytom, 10 maja (Od wł. koresp.) Powstańcy zajęli cernowany dotąd **Lubliniec.** Po wyjściu z miasta Francuzów powstańcy zdołali dojść do porozumienia z Niemcami, **którzy się rozbroili.**

ZAJĘCIE M. PSZCZYNY.

Pszczyna, 10 maja. **Powstańcy wkroczyli do miasta Pszczyny. Wojska włoskie, stojące tu załogą, zmuszone były się poddać.** Komenda powstańcza pozostawiła rozbrojonym Włochom swobodę ruchu w mieście.

NAPRĘŻONA SYTUACJA POD RYBNIKIEM.

Bytom, 10 maja (Od wł. koresp.) Sytuacja pod Rybnikiem, zajętym przez Włochów, jest **nadal naprężona** z powodu rozgoryczenia nietylko oddziałów powstańczych, ale i **ludności** cywilnej na postępowanie Włochów.

OCHOTNIKÓW NA RAZIE NIE POTRZEBA.

Warszawa, 10 maja. (Tel. wł.). Ze sfer, zbliżonych do dowództwa powstańców, komunikują, że **ochotników do szeregu walczących na razie nie potrzeba,** natomiast **konieczna** jest pomoc w nadsyłaniu **żywności.**

POWRÓT DO PRACY NA G. ŚLĄSKU.

Bytom, 10 maja (PAT). W **poniedziałek powracają do pracy robotnicy, którzy nie służą w oddziałach powstańczych. Czynią oni to na** rozkaz Korfantego **oraz swoich organizacyj zawodowych.**

1.000 JEŃCÓW.

Warszawa, 10 maja. (Tel. wł.). **Z Herbów polskich** donoszą, że powstańcze oddziały, które obsadziły Lubliniec, wzięły do niewoli **około 1.000 jeńców, przeważnie członków »Heimatstreue«.**

DEPORTOWANIE POLAKÓW.

Bytom, 10 maja (Od wł. koresp.) Niemcy deportują z nadgranicznych powiatów z okolicy Opola i Kluczborka **wszystkich Polaków i policję plebiscytową**

ODWOŁANIE POSIŁKÓW KOALICYJNYCH.

Gdańsk, 10 maja (PAT). »Danziger Zeitung« donosi z Opola: Międzykoalicyjna komisja plebiscytowa **odwołała żądanie nadesłania na Górny Śląsk posiłków z zachodu** i zamierza opanować sytuację w drodze **rokowań z Korfantym.**

KAWALERJA FRANCUSKA W BYTOMIU.

Berlin, 10 maja. (East Express). Do Bytomia wkroczyła kawalerja francuska. Władze wydały zakaz gromadzenia się na ulicach. W mieście krążyły pogłoski, że Niemcy zamierzają **wysadzić w powietrze hotel polski,** w którym mieści się oddział telegraficzny »East Express'a«. **Oddziały francuskie strzegą hotelu.** Ustawiono tanki, celem zabezpieczenia gmachów.

FRANCUZI OBSADZILI ŁABĘDY.

Bytom, 10 maja (Od wł. koresp.) Francuzi w myśl polecenia misji międzyaljanckiej, **obsadzili węzeł kolejowy Łabędy** (Laband).

ZBROJNE WYSTĄPIENIA NIEMCÓW.

Bytom, 10 maja (Orient). Niemcy pragnąc wywołać **powstanie wśród ludności niemieckiej po lewym brzegu Odry,** przeprowadzają **energiczną akcję werbunkową w Raciborzu, Opolu i Kluczborku,** z których to miejscowości napływ ochotników niemieckich, rekrutujących się przeważnie z pośród inteligencji, jest znaczny. W Opolu i Raciborzu Niemcy zorganizowali komitet samoobrony, do którego zgłosiło się już kilkanaście tysięcy ochotników. Akcję tę spowodowała odezwa jen. Mariniego, wzywająca Niemców do stworzenia **samoobrony.** — Wszystko wskazuje na to, że Niemcy pod pretekstem tworzenia samoobrony chcą uśpić czujność władz koalicyjnych, by pod ich legalną ochroną należycie **zorganizować się, a następnie wszystkie swoje siły zbrojne rzucić na powstańców.** Równocześnie wszystkie organizacje niemieckie cywilne i wojskowe zostały uzbrojone i trzymane są **w ciągłem pogotowiu.** Powtórnie już stwierdzono, że Niemcy dla zmienienia orjentacji **przebierają się w mundury żołnierzy włoskich** i w ten sposób przesuwają bezpiecznie transporty swoich oddziałów, lub nawet w takiem przebraniu występują do walki z powstańcami.

ZDENERWOWANIE LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ.

Bytom, 10 maja (Orient). Skutkiem braku żywności i ciężkich warunków aprowizacyjnych panuje wśród ludności niemieckiej, zwłaszcza w okręgu przemysłowym **ogromne zdenerwowanie** tak, że np. w Katowicach i Gliwicach skutkiem ograniczenia artykułów spożywczych przychodziło kilkakrotnie do rozruchów wśród ludności niemieckiej, które władze koalicyjne musiały **uśmierzać przy pomocy kawalerji.** Nic

dziwnego, że taki stan rzeczy i słaba nadzieja poprawienia się sytuacji wpływa deprawująco na ludność niemiecką i jest powodem coraz bardziej rosnącego niezadowolenia.

TEROR NIEMCÓW.

Bytom, 10 maja (Orient). W miejscowościach o większości niemieckiej (na zachód od Raciborza) Niemcy rozdrażnieni niepowodzeniami całą złość wywierają na ludność polską, stosując względem niej **niesłychany teror**. Zdarzają się dość częste wypadki wywożenia spokojnych obywateli polskich poza linję demarkacyjną w głąb Niemiec. Równocześnie w celu **wywołania anarchji** na terenach zajętych przez powstańców, Niemcy organizują **prowokacyjne oddziały, mówiące doskonale po polsku**, których zadaniem jest plądrowanie okolic polskich i wywołanie konsternacji.

BROŃ NIEMIECKA.

Bytom, 10 maja (Od wł. koresp.) W okolicy Libiszowa nad Odrą wykryto **dwie armaty niemieckie** z fabryk Kruppa oraz 10 tysięcy pocisków, w tem połowę schowanych w chałupach i pozawijanych w słomę.

AEROPLANY NIEMIECKIE.

Bytom, 10 maja (Od wł. koresp.) Nad Szopienicami i Katowicami krążyły dziś 3 aeroplany niewiadomego pochodzenia.

POLICJA NIEMIECKA W OPOLU.

Bytom, 10 maja (Od wł. koresp.) Niemiecką policję plebiscytową w Opolu uzupełniono świeżym zaciągiem, tak, iż obecnie liczy już 1.500 ludzi i 200 karabinów maszynowych.

ZNOWU NAPAD NIEMCÓW NA FRANCUZÓW.

Bytom, 10 maja. (East Express). W Kluczborku **Niemcy napadli wyjeżdżających Francuzów**, rozbroili ich, bili kolbami i strzelali. Francuzi nie strzelali. Jeden Francuz zabity, trzech rannych. Niemcy odebrali Francuzom 70 karabinów ręcznych i dwa maszynowe.

NIEPRAWDZIWA WIADOMOŚĆ.

Warszawa, 10 maja. (Tel. wł.). Prezydjum Rady ministrów otrzymało wiadomość, że doniesienie pism o zabiciu korespondenta »Petit Journalu« w czasie walk na Górnym Śląsku, **jest nieprawdziwe.**

Na Śląsku Cieszyńskim.

Praga, 10 maja. (East Express). Tutejsze dzienniki czeskie donoszą, że zachowanie się oddziałów polskich (?!) wzdłuż granicy spowodowało **przerwanie prac delimitacyjnych.**

PRZEZ GRANICĘ CZESKĄ.

Oświęcim, 10 maja (Od wł. koresp.) Stwierdzono, że w powiecie raciborskim przedzierają się przez granicę czeską bojówki niemieckie drobnemi grupkami i mają za zadanie wywołać zamieszanie z chwilą rozpoczęcia kontrakcji niemieckiej.

Ślązacy zagrożeni głodem.

Rodacy! Bracia nasi na Śląsku Górnym w ciężkiej walce o swe prawa narodowe zagrożeni są głodem. Śląsk aprowizowanym był dotąd z Rzeszy niemieckiej — obecnie Niemcy odcięli wszystkie drogi dowozu żywności. Rząd nasz, skrępowany względami dyplomatycznemi, nie może objąć zaopatrzenia Śląska.

Rodacy! Nie dopuścimy, aby bohaterska ludność najstarszej naszej dzielnicy została pokonaną głodem! Nie dopuścimy, aby rodziny, żony i dzieci powstańców przymierały głodem.

Komitet obywatelski Obrony Śląska i Tow. obr. kresów zachodnich działając łącznie, mają jako pierwsze bezzwłoczne zadanie zaopatrzyć Śląsk w żywność. Zwracają się przeto do całego patrjotycznego ogółu, bez różnicy stanu i wyznania, z gorącem wezwaniem **o natychmiastową pomoc w żywność i pieniądzu** na zakupno żywności, którą wysyła się codziennie na Śląsk.

Musimy dopomóc do wyżywienia około miljona ludzi i konieczne są ogromne fundusze! — Niechaj się każdy opodatkuje, każda rodzina, każda organizacja społeczna i zawodowa, niechaj każdy złoży ochotnie ofiarę wedle swej najwyższej możności.

Środki żywności należy składać w sekcji aprowizacyjnej Komitetu (ul. Retoryka 5), **pieniądze prosimy składać na rachunek Komitetu Obrony Śląska w Miejskim Zakładzie Kredytowym, Pałac Spiski, Rynek 34, p. p., albo w Banku Spółek zarobkowych, Rynek 19.**

Wszystkie banki i wszystkie pisma codzienne prosimy o pośrednictwo w przyjmowaniu wkładek.

Ks. Teodor Dembiński, skarbnik Tow. obr. kresów zachodnich, dr Tadeusz Dwernicki, skarbnik Kom. Obr. Śląska.

Prowincjonalne komitety Obrony Państwa uprasza naczelne prezydjum z powołaniem się na powyższą odezwę w sprawie wyżywienia Śląska o wdrożenie natychmiast wytężonej akcji wkładkowej na rzecz Śląska.

Protesty i wiece.

UCHWAŁY WYZWOLENIA.

Rada naczelna Polskiego Str. Ludowego »Wyzwolenie« uchwaliła wyrazić oburzenie dla pomysłu oddania Niemcom tych części Górnego Śląska, które się opowiedziały za Polską łącząc się z walczącym ludem polskim na Górnym Śląsku. Rada wzywa wszystkie koła i członków P. S. L. »Wyzwolenia« do udzielenia powstańcom śląskim wszelkiej pomocy, do jakiej jesteśmy zdolni, bądź przez czynną pomoc w walce o wolność.

Zjazd Rady Naczelnej wzywa klub poselski i Zarząd do podjęcia najenergiczniejszych starań aby: 1) **Konstytucja ogłoszona została bezzwłocznie przez rząd** i 2) aby Sejm, który spełnił już swoje zadanie **rozwiązał się bezzwłocznie** po możliwie rychłem uchwaleniu ordynacji wyborczej.

Rada Naczelna, pozostawiając wolną rękę przy ostatecznej decyzji klubowi poselskiemu działającemu w porozumieniu z zarządem, ustala zasadniczo, że P. S. L. »Wyzwolenie« **może brać udział tylko w rządzie,** dążącym do natychmiastowego rozwiązania Sejmu i dającym poważną rękojmię, że ustaną nadużycia i samowola administracji.

Z MEMORJAŁU WARSZAWSKIEGO.

W memorjale, który delegacja wiecu warszawskiego, jak o tem już donosiliśmy, wręczyła poselstwom zagranicznym, znajduje się między innemi zwrot następujący:

„...Podnosi Warszawa swój głos w imieniu ludności całej Polski, w obronie braci swoich na Górnym Śląsku, którym zagraża obecnie ze strony Prusaków ostateczna zagłada i żąda o ile koalicja chce uchronić ludność polską na Górnym Śląsku od kroków rozpaczy i o ile pragnie zapewnić światu pożądany przez wszystkie ludy pokój, ażeby:

1) okręgi Górnego Śląska, w których przy odbytem głosowaniu większość gmin oświadczyła się za Polską, natychmiast były Polsce niepodzielnie przyznane i zaraz przez wojska polskie obsadzone;

2) pozostałe zaś okręgi, które nawet podług statystyk pruskich i podług wyniku ostatnich wyborów gminnych niezbicie silną przewagę żywiołu polskiego wykazują, aby pozostały nadal **pod okupacją władz koalicyjnych** i poddane zostały ponownemu głosowaniu, które, przeprowadzone w sprawiedliwych warunkach, prawdziwe oblicze tej ziemi wykaże".

Komitet obrony państwa, którego przedstawiciele i delegaci rozpoczęli 7 b. m. pod przewodnictwem jenerała Hallera swoją działalność w Warszawie, wydał odezwę, nawołującą do współdziałania z powstaniem górnośląskiem przez dostarczanie walczącym żywności, pieniędzy i przez moralne poparcie.

Uchwały krak. T. S. W. Krakowskie Koło Tow. naucz. szkół wyższych urządziło w sobotę osobne zebranie manifestacyjne, poświęcone sprawom Górnego Śląska. Posiedzenie zagaił prof. dr M. Szyszko, przedstawiając bieg wypadków na Górnym Śląsku. Jako wyraz nierozerwalnej łączności nauczycielstwa szkół średnich krakowskich z bracią Śląska, zebranie uchwaliło rezolucje, w których zaznacza cześć i podziw dla ludu górnośląskiego, protestuje przeciw naruszeniu woli ludu górnośląskiego, a nadto powołuje z pośród siebie ogólny komitet, który zajmie się natychmiast zbiórką na cele powstańców górnośląskich, współdziałając w tej mierze z Komitetem Obr. G. Śl. i z samorzutnie powstałemi organizacjami patrjotycznemi młodzieży szkół krakowskich.

Nauczycielstwo krakowskie na walnem zgromadzeniu krakowskiego »Ogniska nauczycielskiego« uchwaliło, po podniosłem przemówieniu dyrektora Drozdowskiego, uroczysty protest przeciw zamachowi na ludność polską Górnego Śląska, oraz hołd dla braci górnośląskiej, walczącej o rewindykację starej naszej dzielnicy do Polski Rezolucja kończy się słowy:

»Krew ludu górnośląskiego czerwieni się dziś jeszcze na ziemi śląskiej, ale miejmy nadzieję, że to już ostatnie ofiary przed jego wyzwoleniem. Niechaj przy współpracy nauczycielstwa Polska cała uderzy rytmem zgodnym a potężnym, że Śląsk Górny nasz, niechaj za sprawą związkowego nauczycielstwa w jak najdalszej wiosce odezwie się głos z apelem o środki pieniężne na ten cel. Nauczycielstwo polskie czeka na wielką chwilę, kiedy pójdzie na Górny Śląsk z dobrą nowiną i słowem polskiem dla dzieci. Brać naszą śląską zapewniamy jak najuroczyściej, że nietylko słowem, ale, gdy zajdzie potrzeba, i czynem stwierdzimy przynależność ich do wspólnej naszej matki Ojczyzny«.

Słuchacze krakowskiej Akademji sztuk pięknych na wiecu 7 b. m. uchwalili przyłączyć się do powszechnego protestu przeciw pokrzywdzeniu ludności polskiej na Górnym Śląsku, wyrazić cześć ludowi górnośląskiemu, oświadczyć gotowość niesienia wszelkiej pomocy temu ludowi, choćby krwią przyszło bronić praw tego ludu. Oczekując wskazówek ze strony rządu, postanawiają zebrani przystąpić zaraz do pracy i wybierają w tym celu komitet, który się porozumie z ogólną organizacją akademicką i narodową.

ŚLĄSK CIESZYŃSKI WOBEC POWSTANIA NA GÓRNYM ŚLĄSKU. (Akcja pomocy dla Górnego Śląska. — Pogłoska o interwencji czeskiej i komentarz „Dziennika Cieszyńskiego") — Ruch powstańczy na Górnym Śląsku odbił się najżywszem echem na Śląsku Cieszyńskim. Na pierwszą wieść o wybuchu, zorganizował się tu komitet pomocy dla Górnego Śląska i rozwinął szeroką akcję przeprowadzając zbiórkę gotówki i żywności oraz akcję ochotniczą. „Dziennik Cieszyński" notuje pogłoskę, jakoby ma Górny Śląsk wkroczyć miały, z ramienia koalicji, wojska czeskie, celem „uspokojenia" kraju. Do tej informacji dodaje „Dziennik" od siebie komentarz następujący:

„Czesi chyba dobrze rozważą sobie tę propozycję ententy. Górnoślązacy z całą przyjemnością zmierzyliby się z nieproszonymi gośćmi z nad Wełtawy. Załatwilibyśmy przy tej sposobności niejeden rachunek! O tem wszystkiem wiedzą Czesi i dlatego nie uśmiecha im się myśl przysłużenia się ententcie przez pacyfikowanie Górnego Śląska, zwłaszcza po odmownem stanowisku wobec sankcji. Czekamy ze spokojem!" Ślązak.

MANIFESTACJA W POZNANIU. W piątek wieczorem odbyła się w Poznaniu wielka manifestacja na rzecz Górnego Śląska. Około godziny 6-tej zebrały się na placu Wolności ogromne tłumy ludności, które zapełniły cały plac. Zebrani podzielili się na dwie grupy, poczem w dwu końcach placu Wolności mówcy wygłosili szereg przemówień, przedstawiając sytuację na Górnym Śląsku i konieczność poparcia powstańców przez cały naród polski. Przemawiali między innymi: redaktorzy dr Marchlewski i Herniczek, pp. Michałkiewicz, Kiślak, Wieczorek i inni. Następnie powzięto uchwałę, w której zebrani domagają się od rządu polskiego, aby użył **wszelkich środków** w celu poparcia wysiłków patrjotycznej polskiej ludności górnośląskiej. Następnie zebrani wyrazili Korfantemu i powstańcom cześć i uznanie i oświadczyli, że nigdy nie pozwolą na nowy podział Polski. — Uczestnicy wiecu w olbrzymim pochodzie udali się przed gmach ministerjum byłej dzielnicy pruskiej, gdzie wręczyli rezolucję przedstawicielowi ministerjum. Pochód skierował się dalej do konsulatu **francuskiego**, gdzie delegację manifestantów przyjął konsul, p. Dufort, który oświadczył, że uważa **powstanie górnośląskie za wybuch słusznego oburzenia.** Następnie manifestanci przeciągnęli pochodem przez miasto i powrócili na plac Wolności, gdzie odśpiewali „Rotę".

Działalność komisji granicznej polsko-rosyjskiej.

Mińsk, 2 maja.

Rozpoczęły się tutaj posiedzenia mieszanej, polsko-rosyjskiej komisji granicznej. Pierwsze posiedzenie zagaił i obradom przewodniczył przedstawiciel rosyjsko-ukr. p. Pestkowski, wzywając do pośpiechu ze względu na obszerny materjał prac i warunki klimatyczne. Podzielał to przekonanie przewodn. delegacji polskiej p. Wasilewski, oświadczając, że delegacja polska ma także już plan gotowy.

Przedstawiciel wojskowy rosyjsko-ukraiński, p. Kostiajew, rozwinął plan prac, które należy dokonać, obejmujące trzy dziedziny: 1) wojskowo-polityczną, a mianowicie ustalenie przynależności niektórych wsi. Traktat pokojowy wymienił wiele miejscowości, określając ich przynależność państwową. Mapy są tak niedokładne, że prawdziwa sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej, tak, iż strona rosyjsko-ukraińska skonstatowała, szczególniej na południowym odcinku, że 30 do 40 punktów, wymienionych w traktacie, albo z terenu zupełnie znikły, albo też leżą gdzieindziej, niż traktat je opisuje. 2) Dziedzinę ekonomiczną, gdzie głównie chodzi o interesy gospodarcze i gospodarczą przynależność danych obszarów. 3) Dziedzinę techniczną.

Organami do wykonania tych prac są: 1) główna Komisja graniczna, 2) podkomisja, 3) oddziały miernicze. Granica wynosi prawie 950 wiorst; można ją rozdzielić na 3 części, mianowicie: 1) granica naturalna, biegnąca wzdłuż rzek lub błot, na przestrzeni około 450 wiorst, 2) granica, biegnąca wzdłuż byłych powiatowych i gubernjalnych granic, mniej więcej 75 wiorst, 3) granica, która ma być ustalona, długości mniej więcej 300 wiorst. Wobec tego rozdzielono granicę na 8 odcinków rozmaitej długości od 70 do 178 wiorst. Na każdym odcinku pracuje jeden oddział mierniczy. Oddziały miernicze mogą być mieszane albo jenostronne, przytem strona rosyjsko-ukraińska, kierując się względami technicznemi, proponuje powołanie jednolitych, a nie zaś mieszanych oddziałów mierniczych. Oddziały te mają być na zmianę dyslokowane w ten sposób, by każdej z czterech mieszanych podkomisyj podlegał jeden polski. Delegacja rosyjsko-ukraińska proponuje, jako miejsca postoju dla podkomisyj miasta: Połock, Lepel, Mińsk, Słuck, Mozyrz, Płoskirów, Starokonstantynów, z tem, że według potrzeby mogą te podkomisje przechodzić na terytorjum polskie, do miejscowości proponowanych przez stronę polską.

Delegacja rosyjsko-ukraińska zaznaczyła, że wszystkie podkomisje i oddziały miernicze są już zorganizowane i czekają rozkazu wymarszu. Tok pracy można podzielić na trzy okresy: a) zebranie koniecznych danych i informacyj, co będzie przez delegację rosyjsko-ukraińską ukończone dnia 10 maja, b) wykreślenie granicy, co powinno zająć 1—2 i pół miesiąca, 3) faktyczne ustanowienie granicy na terenie. — Wszystko razem zajęłoby do 14 miesięcy.

Delegacja polska wyda swoją opinję o planie rosyjsko-ukraińskim na przyszłem posiedzeniu. Następnie poruszono sprawę opracowania regulaminu wewnętrznego dla komisji głównej, który obejmowałby także kwestje gospodarcze. Ze strony polskiej wydelegowany został do tej podkomisji pułk. Hempel, zaś ze strony rosyjsko-ukraińskiej p. Ziemcow; przysługuje im prawo do kooptowania jeszcze po dwóch członków dla każdej strony.

Legja dla oficerów polskich.

Na wniosek szefa misji francuskiej w Warszawie, jen. Niessela, uchwalił rząd francuski nadać odznakę Legji honorowej oficerom polskim, którzy przyczynili się do zwycięstwa nad Wisłą, albo też położyli zasługi przy organizacji i wyszkoleniu armji polskiej.

W myśl tej decyzji, komandorami Legji honorowej mianowani zostali jenerałowie-porucznicy:

Wiceminister wojny Eugenjusz de Henning-Michaelis, Władysław Sikorski, Wacław Iwaszkiewicz, Robert de Lamezan-Salins, Stanisław Haller, Tadeusz Rozwadowski, Edward Rydz-Śmigły, Leonard Skierski, Józef Leśniewski, Władysław Jung oraz jen.-ppor. Daniel Konarzewski.

Godność oficerów Legji honorowej otrzymali:

Jen.-por. Kazimierz Raszewski, jen.-ppor. Roman Kawecki, jen.-ppor. Adam Bieliński, jen.-ppor. Józef Latour, jen.-por. Franciszek Latinik, jen.-ppor. Mieczysław Kuliński, jen.-por. Stefan Majewski, jen.-ppor. Władysław Wojtko, jen.-ppor. Czesław Rybiński, jen.-ppor. Władysław Frankowski, jen.-por. Franciszek Krajewski, jen.-ppor. Eugenjusz Rodziewicz: pułkownicy: Kazimierz Dzierżanowski, Otton Loyko-Redziejowski. Juljan Rummel, Edward Kessler.

Kawalerami Legji honorowej zostali:

Pułkownicy: Marjan Kukiel, Stanisław Małachowski, Franciszek Kleeberg, Artur Józef Rybak, Konstanty Lisowski, Gustaw Dreszer Orlicz, ppułk. Józef Zając, ppułk. Władysław Anders, pułk. Roman Gorecki, pułk. Stanisław Taczak, pułk. Tadeusz Piskor, ppułk. Kazimierz Młodzianowski, pułk. Stanisław Thiel, kpt. Wacław Tokarz, pułk. Kazimierz Zentkeler, pułk. Rudolf Drich, mjr. Sergjusz Szoitowski, mjr. Jerzy Koscowski, pułk. Mieczysław Dabkowski, ppułk. Stefan Muttermilch, ppułk. Tadeusz Malinowski, mjr. Kazimierz Jakowski, pułk. Juljan Stachiewicz, pułk. Stanisław Stawiński, mjr. Stanisław Rostworowski, kpt. Gustaw Nowakowski, por. Emil Bukoski, ppor. Włodzimierz Szaniawski, mjr. Stanisław Markus, por. Romuald Wiszniewski.

Z Warszawy donoszą 8 b. m. Dziś w południe na placu Saskim odbyło się uroczyste wręczenie odznak Legji honorowej wojskowym polskim i francuskim. Aktu udekorowania dopełnił szef misji wojskowej francuskiej w Polsce, jen. Niessel. Uroczystość zakończyła się defiladą wojskową.

KRONIKA.

Kraków, 10 maja.

NA POMOC DLA ŚLĄSKA. Przypominamy, że pieniądze na pomoc dla Śląska należy składać w Miejskim Zakładzie Kredytowym, Rynek l. 34, lub w Banku Spółek zarobkowych, Rynek l. 19.

Nie dopuścimy, aby bohaterscy bracia śląscy przymierali głodem!

OFIARY NA G. ŚLĄSK. Towarzystwo obrony zachodnich kresów Polski przesłało dla dzieci i żon bohaterów śląskich pół wagona kiełbasy, wagon mąki pszennej, wagon mąki żytniej, wagon kaszy jaglanej, wagon ryżu i fasoli, wreszcie 300 ubrań gotowych. Ponadto przesłało dary obywatelstwa krakowskiego, a mianowicie: 10 worków fasoli od firmy Wojas, przeszło 400 kaszkietów firmy »Kompas« i artykuły żywności, które złożyli: Urzędnicy Inspektoratu węglowego pp. Smreczyńska, NN., Nowakowa, Piątkowski, Koenig, Gawlikówna, Flachowiczowa. Rozpoczęła się również ofiarność gmin, skoro gmina Dojazdów powiatu krakowskiego złożyła w ciągu dnia wczorajszego na rzecz powstańców górnośląskich 139 kg. zboża, 6'55 m. ziemniaków oraz gotówkę w kwocie 3.850 mk.

Dalsze ofiary w pieniądzach i artykułach żywnościowych przyjmuje Towarzystwo obrony zachodnich kresów Polski, Kraków, ul. Retoryka 5, parter. Komitety zaś plebiscytowe powiatowe i lokalne w swoich biurach.

KONGREGACJA KUPIECKA objęła zbiórkę pieniedzy i darów w naturze wśród swoich członków. Wszyscy kupcy m. Krakowa zechcą się w tej sprawie porozumieć z Kongregacją kupiecką. Z łona Kongregacji kupieckiej weszli do Komitetu obrony Górnego Śląska pp. dr Nicé i dr Fr. Macharski.

UBIEGŁA NIEDZIELA upłynęła pod znakiem uroczystości św. Stanisława, która w tym roku sprowadziła znacznie większy napływ pątników do Krakowa, niż w latach poprzednich. W sobotę po południu przybyły pielgrzymki z Warszawy, Częstochowy i innych miast Polski, mniejsze grupki nabożnych z okolicznych miejscowości napływały przez cały dzień onegdajszy. Rano w katedrze na Wawelu odprawił sumę pontyfikalną ks. biskup Sapieha, podczas której kazanie wygłosił ks. Korzonkiewicz. Po południu o godzinie 4 wyruszyła z katedry procesja z głową św. Stanisława na Skałkę, gdzie odbyły się uroczyste nieszpory z kazaniem. Przez cały dzień na Skałce panował ruch nadzwyczajny, oczywiście z koniecznemi kramami, pełnemi rozmaitych smakołyków i innych odpustowych akcesorjów.

Uroczystości towarzyszyła wspaniała, rozsłoneczniona pogoda. Nad miastem roztoczył się czysty błękit nieba. To też przed południem tłumy spacerowiczów zaległy planty, ustrojone w bujną zieleń. Słońce słało potoki złocistego światła. Korzystając z pięknej pogody, po południu zaroiły się aleje Trzeciego Maja, brzegi Rudawy, Wola Justowska. Wycieczki urządzano rozmaitemi drogami. Część odpłynęła Wisłą na statkach do Tyńca. W ten sposób dzień minął wśród wspaniałej wiosennej pogody. Nadszedł wieczór spokojny, cichy, niezamącony najlżejszym powiewem. Niebo roziskrzyło się miljonem gwiazd. Noc ciemna, aksamitna, przetykana gwiezdnemi plamkami, roztoczyła nad światem miłosny szept ukochania.

IMIENINY JENERAŁA SZEPTYCKIEGO obchodzono wczoraj w sztabie jenerała skromnie, ale uroczyście. Rano odegrała orkiestra z pułku saperów kamiowskich pobudkę przed mieszkaniem prywatnem jenerała, poczem o godzinie 11 szef sztabu, pułkownik Jan Thullie, w imieniu oficerów sztabu złożył mu życzenia. Po gratulacjach pułk. Thullie przypiął jenerałowi Szeptyckiemu, jako kawalerowi krzyża »Virtuti Militari«, takąsamą odznakę, ofiarowaną wodzowi z odpowiednią dedykacją przez oficerów sztabu. Jenerał, wzruszony serdecznym aktem oficerów, podziękował i wśród okrzyków udał się do sali, gdzie liczne delegacje wojskowe i społeczne składały mu powinszowania. — Osobno odebrał jenerał życzenia od prezydjum miasta Krakowa. O godzinie 1 odbył się obiad, wydany przez jenerała Szeptyckiego na cześć oficerów sztabu i gości, zaproszonych ze sfer wojskowych, w którym wzięli udział: jen. Osiński z pułk. Tinzem, jenerał Kostecki, Linde, brygadjer Olszyna-Wilczyński, major francuski Durteste.

W czasie obiadu wzniesiono szereg toastów. Wśród przemówień, major francuski, Durteste, przypomniał słynną szarżę Wincentego Szeptyckiego pod Samosierrą. Wśród serdecznego nastroju koleżeńskiego przeciągnęła się pogawędka, przeplatana śpiewem i deklamacją, do zmierzchu. Do sztabu nadesłano kilkaset depesz z gratulacjami dla kochanego i popularnego jenerała.

ROZDAWNICTWO DEPUTATÓW ROBOTNICZYCH Od czwartku dnia 12 maja br. rozpocznie się rozdawnictwo dodatkowych racyj cukru oraz chleba dla zgłoszonych w przepisanym terminie i zakwalifikowanych do dodatkowej aprowizacji robotniczej pracowników w zakładach przemysłowych, użyteczności publicznej i przedsiębiorstwach robót publicznych, a to cukru białego za miesiące luty i marzec 1921 r. po 60 dkg. za każdy z tych miesięcy w cenie po 72'60 mk. za 1 kg. (43'56 mk. za 60 dkg.) i cukru surowego za miesiąc kwiecień po 60 dkg. na osobę w cenie po 14 mk. za 1 kg. (58'49 mk. za 60 dkg.) oraz po 4 kg. chleba żytniego za cały powyższy okres czasu na osobę w cenie po 25 mk. za 1 kg.

Do zgłaszania się w miejskim biurze dla kontroli spożycia oraz w sklepie Br. Mikołajtysów wyznacza się termin według następującego porządku alfabetycznego:

Dla osób z początkowemi literami nazwisk od A—E we czwartek i piątek 12 i 13 maja, od F—J sobota i wtorek 14 i 17 maja, od K—L środa i czwartek 18 i 19 maja, od M—P piątek i sobota 20 i 21 maja, od R—S poniedziałek i wtorek 23 i 24 maja, od T—Z środa i piątek 25 i 27 maja br.

ZNIŻENIE CEN PIECZYWA POZAKONTYNGENTOWEGO. Magistrat ustanawia następujące ceny pieczywa pozakontyngentowego przy sprzedaży w piekarniach i sklepach: chleb pszenny jasny 88 mk. za 1 kg., chleb żytni jasny 88 mk. za 1 kg., chleb żytni ciemny 65 mk. za 1 kg., bułki o wadze 4 dkg. 4 mk., o wadze 8 dkg. 8 mk. Powyższe ceny obowiązują od dnia 10 maja br.

KĄPIELE RZECZNE I SŁONECZNE NA WIŚLE. Dzisiaj o godzinie 5 po południu odbędzie się w magistracie posiedzenie szerszego Komitetu obywatelskiego przy udziale przedstawicieli Y. M. C. A., celem urządzenia zakładu kąpieli rzecznych i słonecznych na Wiśle.

RZADKA UROCZYSTOŚĆ. Dnia 14 maja br. o godz. 12½ odbędzie się w auli Uniwersytetu rzadka uroczystość odnowienia dyplomu doktorskiego po 50 latach. Jubilatem jest dr Władysław Bylicki, profesor ginekologji w uniwersytecie lwowskim.

POŚWIĘCENIE GROBOWCA Ś. P. DYR. JARNIŃSKIEGO. W niedzielę o godz. 12 w południe odbyło się na cmentarzu rakowickim poświęcenie grobowca przedwcześnie zmarłego ś. p. Stanisława Jarnińskiego, dyrektora m. teatru Powszechnego. Grobowiec, położony przy kaplicy cmentarnej, wzniesiony z piaskowca w formie sarkofagu, przynosi na płycie grobowej napis: „Stanisław Jarniński, dyrektor miejskiego Teatru Powszechnego ur. w r. 1886 um. 17/I 1921 r." Poniżej napisu zamieszczona sentencja z „Hamleta".

W akcie poświęcenia uczestniczyli artyści obu teatrów miejskich, dyr. Wiśniowski, przedstawiciele prasy oraz rodzina. Na grobowiec rzucono kilka wiązanek kwiatów.

† ADELA Z CHOWAŃCÓW BANDROWSKA, wdowa po zmarłym przed kilku miesiącami w Krakowie śp. Erneście Bandrowskim, wiceprezydencie miasta, dyrektorze wyższej szkoły przemysłowej, prezesie T. S. L., zmarła we Lwowie, jak nam stamtąd wczoraj doniesiono, w 65 roku życia.

Śp. Adela Bandrowska, jak sobie zapewnie starsi czytelnicy naszego pisma przypomną, próbowała sił swoich w zakresie prac literackich. Kilka jej udatnych utworów poetyckich i nowelistycznych zamieściła w swoim czasie »N. Reforma«. Nadto brała wówczas śp. Adela Bandrowska czynny udział w zrzeszeniach kobiecych w Krakowie.

Po śmierci męża wyjechała do Lwowa, gdzie syn jej Witold jest adwokatem, a córka Ewa znaną zaszczytnie śpiewaczką operową w teatrze miejskim. Drugi jej syn Jerzy jest oficerem W. P.

Pogrzeb śp. Adeli Bandrowskiej odbył się we Lwowie w niedzielę 8 bm.

OTWARCIE SEZONU WIOŚLARSKIEGO. Sympatyczna uroczystość odbyła się w niedzielę po poł. na przystani Oddziału Wioślarskiego Sokoła. Na dziedzińcu dawniejszego przystanku kolei żelaznej, obecnie zamienionego w śliczny ogródek, zasadzony kwieciem i krzewami bzu, odbyła się uroczystość otwarcia tegorocznego sezonu wioślarskiego. Po przemówieniu prezesa Towarzystwa, dr inż. Jaszczurowskiego, który wskazał cele i zadania Oddziału: wychowania zdrowego społeczeństwa przez fizyczny rozwój młodzieży obojga płci, otwarto halę, w której ujrzeć można było łodzie najrozmaitszego typu. Muzyka zagrała hymn i na maszt przystani wzniosła się flaga błękitnego koloru z krzyżem białym wpośrodku, na tle czerwonem, zawierająca białe inicjały O. W. S. K., w górnym wewnętrznym narożniku. Po ceremonji otwarcia tegorocznego sezonu zaczęto spuszczać łodzie na wodę; wraz ze statkiem, przepełnionym publicznością wyruszyły one do Tyńca. O zmierzchu nastąpił powrót.

Jak nas informują, wszelkich danych, dotyczących przyjęcia nowych członków O. W. S. K. udziela kancelarja Towarzystwa (Zwierzyniecka 44) codziennie między godz. 6—8 w.

ZE SPORTU FOOTBALLOWEGO. Zawody footballowe między Makkabi a Wisłą były mało interesujące. Drużyny te grą swoją dorównują sobie, to też — co zazwyczaj w podobnych wypadkach bywa — toczyła się ona przeważnie na środku boiska. Tempa i kombinacji nie było żadnej. Ostateczny rezultat 1 : 1. Sędzia posiadał kwalifikacje do biegania po linji autowej.

Wczorajszemi zawodami zakończyła się pierwsza runda o mistrzostwo I klasy. Na pierwszem miejscu stoi Cracovia (6 punktów), dalej Makkabi (3 p.), Wisła (2 p.) i Jutrzenka (1 p.).

ZE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. Ochotnicy, którzy zgłosili się w Związku Strzeleckim w dniach 6, 7, 8 i 9 maja, winni stawić się w celu zorganizowania i przeprowadzenia ćwiczeń w dniu 10 maja o godz. 18 (6 wieczór) w koszarach jen. Bema przy ul. Rakowickiej.

KURS OPEROWY INSTYTUTU MUZYCZNEGO. W ubiegłą środę odbyła się audycja »Kursu operowego« w obecności dyr. oper. łódzkiej i warsz. p. Czesława Zaremby, który wyraził się z największym uznaniem o wszystkich adeptach, winszując kierownikom kursu pp. Kliszewskiej i dyr. Walewskiemu świetnych rezultatów. Jak wiadomo, jedna z absolwentek kursu p. Gundelachowa już została zaangażowaną do Lublany, inni zaś również odrazu zostaną zaangażowani po ukończeniu »Kursu operowego«.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. We środę dnia 11 bm. wystawia teatr Powszechny ku uczczeniu 50-lecia pracy scenicznej Adolfiny Zimajer, jedną z ostatnich nowości operetkowych »Idealną żonkę« Fr. Lehara.

Zarówno premjera operetki głośnego i ulubionego kompozytora, jak i łączący się z tym wieczorem obchód jubileuszu znakomitej artystki obudziły wśród szerokich kół publiczności żywe zainteresowanie, którego świadectwem będzie wysprzedana doszczętnie sala teatru.

P. ZOFJA CZAPLIŃSKA, znakomita artystka dramatyczna, dawna ulubienica Krakowa, zjechała do naszego miasta na szereg występów w »Bagateli«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Słaba kobieta« Devala wypełni jeszcze wieczór dzisiejszy, a następnie czwartkowy. We środę powtórzoną będzie »Panna Maliczewska«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Błękitny mazur« ukaże się jeszcze we wtorek, środę i czwartek. W piątek rozpoczynają gościnne występy znakomici tancerze Julina i Sylwin Baliszewscy w premierze Reichwcina »Hazard«. Również w premjerze wystąpią Leokadja i Józef Ciesielscy.

NA ŚLADACH MORDERCÓW ZAHNÓW. Przed kilku tygodniami donosiliśmy o aresztowaniu w Kocmyrzowie niejakiego Amsterdama i Weinreba, podejrzanych o współudział w morderstwie Zahnów. Podczas dokonanej w mieszkaniu jednego z nich rewizji znaleziono pokrwawioną bluzkę i spodnie. Krew tę podano analizie chemicznej w Krakowie. Obecnie, jak dowiadujemy się, analiza wykazała, że krew ta jest rzeczywiście ludzką. Wobec tego zachodzi przypuszczenie, że te poszlaki naprowadzą na ślad morderców.

KRADZIEŻ W FABRYCE BLACHARSKIEJ. Aresztowano w Krakowie Jana Kamińskiego, lat 52 palacza, który na szkodę właściciela fabryki wyrobów blacharskich Sulikowskiego, gdzie był zajęty, dopuszczał się systematycznych kradzieży materjałów fabrycznych. Szkoda znaczna.

ARESZTOWANIE OSZUSTA. Aresztowano w Krakowie Jakóba Kleinmanna, lat 20, praktykanta dentystycznego, który pod pozorem naprawy zębów wyłudził od rozmaitych osób znaczne kwoty. Między innymi pobrał od Stefana Bajki, krawca, 5500 mk., od Haberowej 11.600 mk., od Walerji Skawy obrączkę złotą wartości 2000 mk. itd.

KIESZONKOWCY. W niedzielę podczas odpustu na Skałce aresztowano dwóch kieszonkowców Emila Poprawskiego false Feliksa Drozdowskiego, lat 24 oraz Stefana Pickacza, za kradzieże zegarków.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

POSIEDZENIE W SPRAWIE POWSTANIA NA G. ŚLĄSKU odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 6 w (ul. Dolne Młyny 13) Koła Białego Krzyża M. chrz. woj. We środę 11 bm. (ul. św. Anny 5) T. S. L. krakowskiego Koła pań T. S. L. Zarządy tych kół upraszają członków o jak najliczniejsze przybycie.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE KOŁA POLITYCZNEGO POLEK odbędzie się 11 bm. we środę o godz. 6 wieczorem w sali Rady powiatowej (ul. Pijarska 1).

Z TOWARZYSTWA FILOZOF. W KRAKOWIE. We wtorek 10 maja o godz. 7 wieczorem referat ks. F. Hortyńskiego: Z fizyki Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza. Początki wszechświata materjalnego. We czwartek 12 maja o godz. 6 wieczorem odczyt prof. dra B. Szyszkowskiego: O perjodycznym układzie pierwiastków. Oba zebrania odbędą się w sali Seminarjum filozof. (ul. św. Anny 12, parter).

POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE zaprasza swych członków na walne zebranie, które odbędzie się we czwartek 12 bm. w biurze Tow. krajoznawczego, ul. Grodzka 64, II p. o godz. 6 w.

Z GAL. BANKU HIPOTECZNEGO. P. Kazimierz Czapelski, prokurzysta Banku hipot. otrzymał tytuł wice-dyrektora tego Banku.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI PIŚMIENNY w gimnazjum realnem (IV) w Krakowie odbędzie się w d. 17, 18 i 19 bm. Eksterniści muszą się zgłosić i złożyć taksę najpóźniej 14 maja br.

POLSKIE TOW. ESPERANTYSTÓW uzyskało nowy statut, pozwalający na otwieranie filij na całym obszarze Polski. Zważywszy ogromne postępy ruchu esperanckiego na całym niemal świecie, Zarząd Twa postanowił wzmóc swą działalność i rozszerzyć ją na całą Polskę. W tym celu rozpoczęto już rejestracje wszystkich esperantystów polskich.

Z kraju i ze świata.

WYJAZD GOŚCI PARYSKICH Z WARSZAWY. — Z Warszawy donoszą 8 b. m. Delegaci paryskiej Rady miejskiej zwiedzili ważniejsze instytucje miejskie, oraz złożyli wieniec u stóp krzyża Traugutta. Le Corbeille złożył 3000 franków na ręce prezesa Rady miejskiej. Balińskiego, na cele ogólne do jego uznania. O godzinie 8-mej wieczorem nastąpił wyjazd delegacji paryskiej. Gości żegnali przedstawiciele warszawskich władz miejskich z prezesem Balińskim i prezydentem Drzewickim, jenerał Niessel, oraz członkowie Komitetu Napoleońskiego.

AKCJA POLSKIEGO STR. DEMOKRATYCZNEGO. Z Warszawy donoszą 7 b. m. — Wczoraj w sali klubu artystycznego odbyło się zebranie Stronnictwa Demokratycznego, na którem postanowiono natychmiast zorganizować pomoc materjalną dla powstańców. W tym celu pod przewodnictwem drowej Tylickiej, utworzony został komitet, złożony z 5 osób z prawem kooptacji. Celem rozwinięcia szerokiej akcji, komitet ma się porozumieć z różnemi instytucjami społecznemi i organizacjami politycznemi, w pierwszym rzędzie zaś ze związkiem strzeleckim. Zarządzona na zebraniu doraźna składka dała 33.000 marek.

OGRANICZENIE SĄDÓW WOJSKOWYCH. — Rada ministrów ogłasza: Uchyla się rozporządzenie Rady ministrów z dnia 21 lipca 1920 r. w przedmiocie poddania osób cywilnych z powodu przestępstw przeciw sile zbrojnej pod sądownictwo wojskowe, tudzież artykuł 2 rozporządzenia Rady ministrów z dnia 20 września 1920 r. w przedmiocie ograniczenia właściwości sądów wojskowych.

Uchyla się rozporządzenie Rady obrony państwa z dnia 6 sierpnia 1920 r. w sprawie tymczasowych zmian, dotyczących organizacji i zadań policji państwowej.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie dnia 8-go po dniu ogłoszenia.

Jak z Warszawy donoszą, sąd wojskowy otrzymał polecenie niezwłocznie przekazać wszystkie akta spraw osób cywilnych do dyspozycji państwowych władz prokuratorskich.

„VIRTUTI MILITARI“ po śmierci. Z Warszawy donoszą: Zabitemu przez bolszewików w jesieni 1919 r., kapitanowi wojsk polskich, Jerzemu Kulczyckiemu, przyznano krzyż „Virtuti Militari“.

POGRZEB SP. ADAMA DOBROWOLSKIEGO. Z Warszawy donoszą: W piątek 6 bm. w południe oddano ostatnią posługę krytykowi, dziennikarzowi i współpracownikowi »Kur. Warsz.«, Adamowi Dobrowolskiemu. Pogrzeb odbył się z górnego kościoła św. Krzyża, poprzedzony nabożeństwem, podczas którego chór i artyści opery wykonali śpiewy religijne. Nadto przed wyniesieniem trumny z kościoła orkiestra Filharmonji odegrała marsza żałobnego Chopina.

Katafalk ustawiony wśród krzewów pokrywały liczne wieńce od przyjaciół, znajomych i kolegów oraz od dyrekcji teatrów Polskiego i Małego. Do wozu żałobnego trumnę wynieśli koledzy i członkowie Syndykatu dziennikarzy. Nad mogiłą pierwszy przemawiał redaktor p. Władysław Rabski; następnie w imieniu Związku artystów scen polskich p. Józef Śliwicki, a w imieniu Związku autorów dramatycznych p. Tadeusz Konczyński. Syndykat dziennikarzy zamiast wieńca przeznaczył na fundusz uczczenia pamięci zmarłego kwotę 2 tysiące marek.

ZE ZJAZDU DYREKTORÓW TEATRÓW POLSKICH. (Warszawa 7 maja). Po czterodniowych obradach zakończył się trzeci walny zjazd Związku dyrektorów teatrów polskich. W ciągu ostatniego dnia obrad, na wspólnych posiedzeniach z przedstawicielami Związku artystów scen polskich oraz Związku autorów dramatycznych polskich, uzgodniono na rok teatralny 1921—22 wytyczne kontraktu aktorskiego, oraz kontraktu autorskiego. Zasadniczym punktem, przyjętym przez dyrektorów teatrów. jest uchwalenie 10-procentowej podstawy obliczenia należności autorskiej za sztukę oryginalną. Załatwienie innych punktów jako to: określenie należności za sztuki dawniej napisane, zarówno jak i za pozostałe w spuściźnie po zmarłych autorach, przekazano „ad hoc“ wybranej komisji międzyzwiązkowej. Kontrakt normalny z artystami scen polskich, obowiązujący już od lat dwu, uległ zmianom drobnym. Poza sprawą kontraktową oraz konwencyjną, obydwa Związki: artystów scen polskich i dyrektorów teatrów polskich, powzięły wspólną uchwałę wystąpienia do rządu Rzeczypospolitej w sprawie utrzymania odrębności ministerjum kultury i sztuki. Nakoniec uchwalono dwa wnioski: p. dyrektora Teofila Trzcińskiego z Krakowa w sprawie unormowania na drodze ustawy państwowej wykształcenia zawodowego aktora polskiego, w związku z niezbędnością założenia przez państwo wzorowej akademji teatralnej, oraz wniosek dyrektora Józefa Wiśniowskiego z Krakowa, który brzmi: „Zjazd stojąc na stanowisku, że w wolnej, ludowej Polsce powinno być jaknajwięcej teatrów popularnych, wyraża pod adresem gmin, które takie teatry już prowadzą, aby przetrzymały krytyczny moment obecny i za wszelką cenę sceny popularne starały się utrzymać, inne zaś — aby je, o ile możności i w miarę sprzyjających warunków, stwarzały“.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu Zw. D. T. P. Powołani są pp.: dyr. Jan Lorentowicz, przewodniczący, dyr. Arnold Szyfman zastępca, dyr. Emil Młynarski skarbnik, oraz dyrektorzy Teofil Trzciński i Bolesław Szczurkiewicz, członkowie zarządu.

Następny zjazd uchwalono odbyć w jesieni we Lwowie.

200.000 UCHODŹCÓW Z UKRAINY. (E. E.) W Warszawie otrzymano wiadomość urzędową, że 200.000 uchodźców z Ukrainy sowieckiej zdąża w kierunku na Zwiahel, Równo. Ucieczka spowodowana jest panującemi tam stosunkami.

W PROCESIE PIOSENKARZA KABARETOWEGO Alfonsa Festenstada vel Fortvilla, oskarżonego o szpiegostwo, zapadł w warszawskim sądzie okręgowym wyrok, skazujący oskarżonego na 8 lat ciężkiego więzienia, a po zastosowaniu dekretu amnestyjnego na 5 lat i 4 miesiące więzienia.

MANIFESTACYJNY POGRZEB POLEGŁYCH GÓRNOŚLĄZAKÓW. Z Częstochowy telefonują nam: Wczoraj odbył się tu manifestacyjny pogrzeb poległych w walkach na Górnym Śląsku pod Dobrodzieniem powstańców. W pogrzebie wzięło udział około 50 tysięcy ludzi.

JEN. LATYNIK DOWÓDCĄ OKR. KIELCE. Dotychczasowy dowódca okr. jen. Kielce jen. Frankowski powołany został na stanowisko w M. S. Wojsk. Dowództwo okr. jen. Kielce objął już jen. Latynik, b. dowódca zwycięskiej armji polskiej na Śląsku Cieszyńskim.

ZABICI PRZEZ GRANATY. Ze Lwowa donoszą: We wsi Wicie koło Mikołajowa nad Dniestrem znaleźli chłopcy w potoku granat i próbowali go rozbić o kamień. To wywołało wybuch, podczas którego 4 zostało zabitych na miejscu, a ciała ich strasznie rozszarpane, piąty zmarł po 2-godzinnych męczarniach. Wypadek ten zdarzył się przed trzema dniami. — Drugi podobny wypadek zdarzył się we wsi Orzyszczowie (pow. osochowski na Wołyniu). Siedmiu chłopców bawiło się znalezionym granatem armatnim. Nastąpił wybuch, który pięciu z nich zabił na miejscu.

ZAMORDOWANIE ŻONY. Lwowska »Gaz. Wiecz.« donosi: We wsi Gręgdy obok Zaszkowa w pow. lwowskim, niejaki N. Schmidt, dowiedziawszy się, że żona jego Franciszka, która znajdowała się w ciąży, próbowała spędzić płód, tak się tem poirytował, że chwycił żelazny garnek i począł bić żonę po głowie tak długo, aż ta straciła przytomność. Następnie zamknął mieszkanie i sam wyjechał do Lwowa. Sąsiedzi, którzy przez trzy dni Schmidtowej nie widzieli, zaniepokoili się, tembardziej, że drzwi mieszkania były zamknięte, więc po naradzie otworzyli je, a gdy weszli do mieszkania, zastali tam trupa. Dziś na miejsce czynu wyjechała komisja sądowo-lekarska.

OŚWIĘCIM, 3 maja. (Uroczystość 3 maja). Celem godnego uczczenia rocznicy konstytucji zawiązał się osobny komitet, pod przewodnictwem p. Wysockiego. We wigilję odbył się capstrzyk wojskowy, który przy dźwiękach orkiestry obszedł główne ulice miasta. Następnego dnia rano odegrała orkiestra Zakładu Salezjańskiego pobudkę, a o godzinie 10½ odprawiono nabożeństwa w obu kościołach i synagodze. Po nabożeństwie ustawiła się publiczność w pochód i podążyła na rynek główny, gdzie odbyło się uroczyste wręczenie odznaczeń wojennych żołnierzom II/3 pp. strzelców podhalańskich. Po przemówieniu majora Szymonowicza dokonano uroczystego wręczenia odznaczeń wojskowych. Zostali odznaczeni: były kapral ochot., obecnie student Wajzner, który otrzymał odznaczenie »Virtuti militari«, inni otrzymali »krzyż wojenny«, a mianowicie: podpor. Bałys, sierżant Growicki, plutonowi Piwosz, Jurkiewicz i Zając, kaprale Wylkiewicz i Kowalik, tudzież st. strzelec Wiśniewski — wszyscy z II/3 pp. strzelców podhalańskich. Do odznaczonych przemówił następnie burmistrz Mayzel.

Po tej uroczystości udano się do Zakładu Salezjańskiego, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Olbrzymia sala nie mogła pomieścić uczestników i część została na podwórzu. Uroczystość rozpoczął olbrzymi chór zjednoczony towarzystw śpiewackich (chór Zakładu Salezjańskiego, chór gimnazjalny i chór Kółka śpiewackiego, razem sto kilkadziesiąt osób) odśpiewaniem wspaniałej kantaty, poczem wstąpił na mównicę wiceprezes Komitetu Zajączkowski, który w podniosłych słowach opowiedział o znaczeniu uroczystości, poczem orkiestra Zakładu Salezjańskiego odegrała kilka okolicznościowych utworów. Miasto było odświętnie udekorowane, a uroczystość wywarła głębokie wrażenie. Spodziewaliśmy się przybycia rodaków z Górnego Śląska, ale z powodu rozgrywających się wypadków. goście nie przybyli.

KORESPONDENCI PISM NA G. ŚLĄSKU. Na G. Śląsk przybyła spora ilość korespondentów pism polskich i zagranicznych, między innymi czterech francuskich, dwóch angielskich i jeden Amerykanin.

ZBYSZKO-CYGANIEWICZ — WSZECHŚWIATOWYM SZAMPIONEM. Z Paryża donoszą nam: Po rozegranym meczu walk zapaśniczych o wszechświatowy szampionat, w decydującej walce Zbyszko-Cyganiewicz zwyciężył swego głównego przeciwnika — Stranglera-Levisa, zdobywając w ten sposób palmę wszechświatowego szampionatu.

ZMARLI.

Tadeusz Ludwik Danielewicz, komisarz starostwa w Stryju, umarł we Lwowie.

Stanisław Jastrzębski, tenor operowy, zmarł 25 kwietnia w Osieku w Jugosławji.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 10 bm.: »Rozbitki«.
Środa, 11 bm.: »Rozbitki«.
Czwartek, 12 bm.: »Hamlet«.
Piątek, 13 bm.: »Brzydki Ferante«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:

Wtorek, 10 bm.: »Faworyt«.
Środa, 11 bm.: »Idealna żonka«.
Czwartek, 12 bm.: »Idealna żonka«.
Piątek, 13 bm.: »Idealna żonka«.
Sobota, 14 bm.: »Piękna Marsyljanka«.
Niedziela, 15 bm. po poł.: »Major ułanów«, wieczorem »Piękna Marsyljanka«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Wtorek, 10 bm.: »Słaba kobieta«.
Środa, 11 bm.: »Panna Maliczewska«.
Czwartek, 12 bm.: »Słaba kobieta«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Wtorek, 10 bm.: »Błękitny mazur«.
Środa, 11 bm.: »Błękitny mazur«.
Czwartek, 12 bm.: »Błękitny mazur«.

Restauracja Zamku na Wawelu

Kierownictwo restauracji Zamku na Wawelu komunikuje nam:

Kierownictwo odnowienia Zamku na Wawelu składa podziękowanie wszystkim fundatorom cegiełek wawelskich. W ciągu ubiegłych czterech miesięcy wpłynęło do kasy kierownictwa pięć miljonów marek polskich. Suma ta pozwoliła na prowadzenie robót bez przerwy mimo niedostatecznej dotacji rządowej. Z pieniędzy, zebranych na fundusz cegiełkowy, nabyto blachę miedzianą na hełm wieży Zygmunta III., którego krycie rozpoczęto już zamówioną blachą miedzianą na hełm Lubranki (koszta blachy wynoszą przeszło miljon marek polskich), przeprowadzono dokładne przekopanie terenu przed północną fasadą Zamku, rozpoczęto roboty koło budowy nowego mostu i bramy od strony ulicy Kanoniczej, zniesiono krenelaże na murze wzdłuż dojścia do bramy, wyrestaurowano parter i pierwsze piętro Lubranki, wykonano do niej całą kamieniarkę i przygotowano nowy hełm, wyrestaurowano fasadę Zamku i skarbca od strony podworczyka Batorego, rozpoczęto budowę reszty kominów na Zamku i wewnętrzne urządzenie wykopanej romańskiej bazyliki.

W ciągu bieżącego sezonu, o ile składki nadal będą dopisywały, wykonane będzie wszystko, co program robót na rok bieżący przewidział, a więc uporządkowanie dojścia do Zamku od ulicy Kanoniczej, wykończenie północnej i wschodniej fasady Zamku, z wyjątkiem Kurzej Stopy i gotyckiego pawilonu, i udostępnienie dla publiczności wykopalisk romańskich w podworcu Batorego.

Ukończone już badanie i przekopanie terenu przed północną fasadą Zamku przyniosło mnóstwo ciekawych szczegółów, dotyczących wyglądu Zamku w epoce przedgotyckiej. Odkopano tu reszty wielkiej sali romańskiej, usytuowanej bezpośrednio za odkopaną poprzednio bazyliką (przypuszczalną katedrą Bolesława Chrobrego), następnie drugi budynek mniejszy z tegoż czasu, kwadratową wieżę obronną i reszty murów zamkowych obronnych romańskich. Z przedmiotów, do zdobnictwa należących, znaleziono we wnętrzu tej wieży posążek byka, rzeźbiony prymitywnie w kamieniu, prawdopodobnie reszta romańskiego portalu, oraz parę przedmiotów późniejszego pochodzenia. Historycznie ciekawym okazem są kajdany nożne w ilości ośmiu, znalezione w piwnicy tak zwanej tatarskiej, gdzie, według opisów Zamku z XVII. wieku, podczas budowy pałacu renesansowego trzymano jeńców tatarskich, używanych do robót w Zamku.

Przedmioty te będą wystawione na widok publiczny w szafach muzeum wawelskiego w sali obok rotundy św. Feliksa i Adaukta.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 10 maja. (Tel. wł.). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpocznie się o godzinie 4 po południu. Rozpatrywany będzie na niem szereg spraw, które nie wywołają jednak dłuższej dyskusji. Punktem kulminacyjnym będzie **exposé prezydenta ministrów Witosa, w sprawie górnośląskiej.**

Z Rady ministrów.

Warszawa, 10 maja (Tel. wł.) **Wczoraj o g.** 5 popołudniu rozpoczęło się posiedzenie Rady ministrów. Przedmiotem obrad były sprawy bieżące. Posiedzenie przeciągło się w oczekiwaniu wiadomości z Górnego Śląska do późnej godziny.

Nota rządu polskiego do koalicji.

Warszawa, 10 maja. (Tel. wł.). Jak wiadomo, rząd polski wystosował notę do państw ententy w sprawie Górnego Śląska.

Nota na wstępie zaznacza, że powstanie wybuchło spontanicznie, **wbrew woli narodu polskiego, jako akt rozpaczy ludności polskiej** na wiadomość o nieprzychylnem załatwieniu sprawy Górnego Śląska przez komisję międzysojuszniczą. Górny Śląsk poddał się plebiscytowi w nadziei, że wola jego, w ten sposób objawiona, będzie uszanowana.

Rząd polski wyraża nadzieję, że koalicja, w celu zapobieżenia dalszemu rozlewowi krwi, **zaniecha przewlekania rozstrzygnięcia sprawy** i będzie się starała załatwić ją **zgodnie z traktatem wersalskim,** ściśle z wynikiem plebiscytu, wydając decyzję **słuszną** z punktu widzenia prawnego i sprawiedliwego ze stanowiska ogólno ludzkiego.

Dalej nota wyraża zapatrywanie, że koalicja **powierzy rządowi polskiemu misję uspokojenia powstania na Górnym Śląsku i położenia kresu** dalszym walkom. Rząd polski czyni wszelkie wysiłki, aby skłonić Górnoślązaków **do zaprzestania walki i uspokojenia umysłów.**

Placówki zagraniczne.

Warszawa, 10 maja (Tel. wł.) W kołach sejmowych krąży pogłoska, że posłem Rzeczypospolitej przy Watykanie ze specjalną misją przeprowadzenia konkordatu między Stolicą Apostolską a Polską zostać ma poseł prof. Halban.

W tych samych kołach twierdzą, że posłem polskim w Berlinie zostać ma p. Aleks. Lednicki.

Paderewski podał się do dymisji.

Warszawa, 10 maja. (East Express). »Kurjer Poranny« dowiaduje się z Chicago, iż przedstawiciel polski w Lidze narodów, Paderewski, zamierza podać się do dymisji. »Kurjer Warszawski« uzupełnia tę informację wiadomością, że wczoraj przybyła od p. Paderewskiego depesza z prośbą o dymisję.

Rokowania w Brukseli.

Wilno, 10 maja. (Orient). W dzienniku litewskim »Wilnijus« ukazała się wiadomość o pertraktacjach **w Brukseli.** Według informacji, na nieoficjalnych naradach pod przewodnictwem **Hymansa,** delegaci polscy zaproponowali **oddanie Litwie korytarza Dźwina-Wilejka** za pozostawienie Polsce terytorjum **Grodno-Mołodeczno-Lida,** oprócz tego delegaci polscy żądają **skoordynowania zagranicznej polityki Litwy z polityką polską i łączą tę sprawę z oddaniem Litwie Wilna.** Polacy proponują także zaprowadzenia na całem terytorjum państwa litewskiego **języka polskiego i litewskiego,** jako dwóch języków urzędowych.

Sprawa województw małopolskich.

Warszawa, 10 maja. (East Express). »Rzeczpospolita« donosi, że wiadomość o odroczeniu organizacji województw w Małopolsce do roku 1922, jest zupełnie bezpodstawną.

Przesilenie gabinetowe w Berlinie.

Berlin, 10 maja. (PAT). Onegdaj zajmowała się komisja międzyfrakcyjna stronnictw rządowych **sytuacją wewnętrzną i zewnętrzną polityczną.** Komisja rozeszła się po krótkiej naradzie **bez dojścia do rezultatu.** — Kandydatura **Meiera** nie będzie więcej utrzymana, jakkolwiek prezydent Rzeszy uprosił ambasadora, aby odroczył swoją decyzję do dnia wczorajszego. Poza tem wysuwa się na pierwszy plan kandydatura **Stressemanna.**

Nauen, 10 maja. (PAT). Według wszelkiego prawdopodobieństwa, prezydent **Ebert** powierzy drowi **Stressemannowi,** przywódcy niemieckiej partji ludowej, misję utworzenia nowego gabinetu, który odrzuci ultimatum ententy.

MIECZ DAMOKLESA NAD NIEMCAMI.

Nauen, 10 maja (PAT). »Basler Nachrichten« podają z Paryża, że ewentualna **okupacja zagłębia Ruhr stanowić ma stałą groźbę dla Niemiec** na wypadek niewypełnienia przez nich jakiegokolwiek zobowiązania. Wkroczenie wojsk koalicji **nastąpi bez każdorazowej decyzji koalicji,** a wojsko potrzebne do okupacji **stale będzie w pogotowiu,** nawet po przyjęciu przez Niemcy ultimatum po dniu 13 maja okupacja **będzie mogła nastąpić automatycznie** w razie jakiegokolwiek uchybienia ze strony niemieckiej.

FEHRENBACH WZYWA DO CZUJNOŚCI.

Poznań, 10 maja (PAT). Radjotelegramy z Nauen donoszą, że kanclerz niemiecki Fehrenbach w przemówieniu swojem, wygłoszonem w piątek na posiedzeniu parlamentu niemieckiego wezwał ludność do czujności zarówno na terenie plebiscytowym jak i gdzieindziej. Wedle Fehrenbacha także z Prus Zachodnich i Wschodnich przychodzą wiadomości niepokojące.

ZDANIE LLOYD GEORGEA.

Londyn, 10 maja (PAT). Reuter. W mowie, wygłoszonej w Maidstone wyraził Lloyd George nadzieję, iż Niemcy posłuchają dobrych rad i przyjmą nałożone im bardzo umiarkowane warunki. Gdyby Niemcy w myśl traktatu wersalskiego rozbroiły się, **wówczas miałyby prawo żądać od aljantów, by wpłynęli na Polskę, aby trzymała się warunków pokojowych.**

O MIĘDZYNARODOWE ROZBROJENIE.

Paryż, 10 maja (PAT). Biuro Wolffa »Chicago Tribune« donosi z Waszyngtonu, że pułkownik Harvey ma być upoważniony w stosownym czasie przedłożyć Radzie najwyższej wniosek co do międzynarodowego rozbrojenia.

Różne wiadomości polityczne.

NOMINACJA P. PILTZA. Z Warszawy donoszą: W »Monitorze Polskim« ukazało się ogłoszenie, że Naczelnik państwa mianował p. E. Piltza wiceministrem spraw zagr.

WSPÓLNOŚĆ INTERESÓW FRANCJI I BELGJI. Na konferencji, odbytej w Brukseli pod przewodnictwem kardynała Merciera i byłego prezydenta Poincarego podkreślono wspólność interesów Francji i Belgji.

WYBRYKI KOMUNISTYCZNE W STYRJI. Na zgromadzeniu stronnictwa chrześcijańsko-społecznego w Sankt Lorenz komuniści wtargnawszy na salę, pobili ciężko prezydenta krajowego Styrji dra Rintelena. Wyrzucili go następnie przez okno i znęcali się nad nim, zadając mu ciężką ranę w głowę. Policja aresztowała kilku komunistów.

DYMISJA NADZWYCZAJNEJ KOMISJI W MOSKWIE. Jak dzienniki donoszą z Moskwy, komisarz ludowy Linowiew zgłosił swoją dymisję, ponieważ nie zgadzał się na nową politykę rewolucyjną Lenina. Równocześnie podali się do dymisji wraz z nim komisarze Zernne i Ewdomikor, jakoteż wszyscy członkowie nadzwyczajnej komisji.

NASTĘPCA TRONU JAPOŃSKIEGO zawinął do portu Spithead w Anglji. Książę Walji wyjechał z Londynu, aby go powitać.

Dział ekonomiczny.

Podpisanie polsko-francuskiej konwencji naftowej.

Paryż, 10 maja. (East Express). Wznowione przez dra **Diamanda** rokowania z francuskiem ministerstwem handlu w sprawie **konwencji naftowej polsko-francuskiej** uwieńczone zostały **podpisaniem konwencji.**

WICEMINISTER SKARBU WE LWOWIE. Wiceminister skarbu Rybarski przybył 5 bm. do Lwowa na Zjazd Izb wymiaru należytości I instancji. Przed południem odbył p. Rybarski konferencję, przy udziale kilku dyrektorów banków, członków Izby handl.-przemysł. i urzędników podatkowych w sprawie wprowadzenia jednolitego podatku zarobkowego w całej Polsce.

KREDYT ULGOWY. Komisja kredytowa obwodu krakowskiego (Rynek gł. 30) na dwudziestem czwartem posiedzeniu w dniu 4 maja br. przekazała 13 spraw rękodzielniczych i przedsiębiorstw większych Komisji głównej w Warszawie z wnioskiem o udzielenie kredytu ulgowego w łącznej kwocie 2,265.000 mk.

WSTRZYMANIE BEZPOŚREDNICH WAGONÓW Z WIEDNIA DO KRAKOWA, LWOWA I WARSZAWY. Wiedeńska »Staatskorrespondenz« donosi: Bezpośrednie wagony, kursujące w każdą niedzielę, środę i piątek o godzinie 8 m. 50 wieczorem z Wiednia do Krakowa, Lwowa i Warszawy są od kilku miesięcy z Polski odsyłane do Wiednia bardzo nieregularnie. Obecnie brakuje 11 wagonów 4-osiowych, których Polska dotąd nie odesłała. Skutkiem tego zarząd kolei austrjackich wstrzymał ruch bezpośrednich wagonów aż do czasu, gdy brakujące wagony zostaną zwrócone. Rozporządzenie to obowiązuje już od środy, dnia 4 b. m. Podróżni, jadący z Polski, tudzież naodwrót, muszą przesiadać się w Bogumienie. Wagony sypialne kursują natomiast w dalszym ciągu.

OGRANICZENIE RUCHU KOLEJOWEGO W AUSTRJI. Z Wiednia telefonują nam: Z powodu wypadków na Górnym Śląsku i utrudnień w dostawie węgla, będzie już w bieżącym tygodniu ruch na kolejach austrjackich znacznie ograniczony. Na kolejach zachodnich zniesione będzie kilka pociągów, jedynie na kolei północnej ruch będzie normalny.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Nowy tydzień nie przyniósł poprawy. Dalej trwa tam zastój. W dziale akcyj przemysłowych i handlowych zaledwie kilka transakcyj pięcioma gatunkami po kursach prawie niezmienionych. Akcje bankowe i papiery lokacyjne bez ruchu.

Waluty znowu zwyżkowe. Dolary mocniejsze o 10 punktów, franki francuskie o 2, szwajcarskie o 5, korony austrjackie o 0'10, czeskie o 0'50. Reszta walut i dewiz bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 9 maja 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV	525'—	575'—
Transakcja		550'—
Bank Hipoteczny	650'—	700'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	675'—	725'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe I—III	800'—	900'—
Polskie Tow. handlowe IV	650'—	700'—
Transakcja		675'—
»Polski Glob«	1750'—	1850'—
Transakcja		1800'—
Zieleniewski	6300'—	6800'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II	2000'—	2200'—
»Lemiesz« fabryki masz. roln.	4500'—	4800'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol. I-III	2600'—	2800'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol. IV	2200'—	2400'—
»Automotor« fabryka samochodów	2100'—	2300'—
Transakcja		2200'—
»Górka« fabryka cementu	6800'—	7200'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5300'—	5600'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	7200'—	7500'—
Polska Nafta	1225'—	1325'—
Transakcja		1275'—
Elektrownia w Sierszy	1600'—	1800'—
»Oikos« T. A.	3600'—	3500'—
»Pezet« Powsz. zakł. bud.	900'—	1000'—
Transakcja		975'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2600'—	2800'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	3600'—	3800'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3600'—	3800'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	820'—	850'—		
Franki francuskie	64'—	66'—	66'—	69'—
Franki szwajcarskie			135'—	145'—
Marki niemieckie	12'—	13'—	12'50	13'50
Korony austr.	1'30	1'40	1'40	1'50
Korony czeskie	11'—	12'—	11'50	12'50
Lei rumuńskie	11'50	12'50		
Liry włoskie	37'—	40'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 9 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% z 1915—16 trans. 231—232, 6% z r. 1917 trans. 110—110'50, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 235, żądano 235, poszukiwano 230, 5% Warszawy trans. 331, żądano 334'50, poszukiwano 332'50. 4½% Warszawy trans. 299.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 855—851, sprzedaż 855, kupno 849, Nowy York czeki trans. 855, franki francuskie gotówka trans. 72, czeki sprzedaż 74, kupno 72, marki niemieckie gotówka sprzedaż 13'40, kupno 13, czeki trans. 13'26—13'20, sprzedaż 13'20, kupno 12'90, Gdańsk czeki trans. 13'26—13'20, korony czeskie czeki trans. 157, Kopenhaga czeki trans. 160.

Akcje warszawskie: Bank dyskontowy w Warszawie 6 emisja 2000, Kredytowy warszawski 1—3 emisja 8200, 5 emisja 2600, Bank zachodni 1—2—3 emisja 1500, 4 emisja 1275—1300, 5 emisja 1255, Lilpop-Rau-Loewenstein 2 emisja 2575—2525—2550. Rudzki 20300—20025—20100. Starachowice 1—2 emisja 6650-6500—6525, Tow. zakł. żyrard. 31000, Żegluga 1—2 emisja 2250—2200, 4 emisja 2150—2175, Borkowski 1—5 emisja 2410—2330—2350. Firley 890—875. Warszawska fabryka cukru 3400, Polska Nafta 1—3 emisja 1400—1425.

GIEŁDA LWOWSKA z 9 bm.: Funty szterlingi 3260—3430, dolary amerykańskie 830—870—861, dolary kanadyjskie 679—700, lei rumuńskie 800—1300—1400, drobne 1200—1300, dewiza na Pragę 1140—1240 1190, Nowy York 820—870, Bukareszt 1300—1400, inne notowania bez zmiany.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 9 bm.: Renta majowa —, austr. renta koronowa —, renta lutowa 109'75, węg. renta koronowa 275, losy tureckie 3738, prjorytety kolei południowej 3980, Anglobank 1630, Bankverein 1230, Bodenkredit —, austr. Zakład kred. 1475, Bank depozytowy 900, Laenderbank 2501. Merkury 1000, Unionbank 1115. Bank obrotowy 815, Živnostenska 2340, Kolej północna 17990, Lwów-Czerniowce 3000. Koleje austrjackie 4302, Kolej południowa 2320, Alpiny 6100, Berg und Huetten 9750, Krupp —, Poldihuette —, Praskie Tow. przemysłu żelaznego — Rima 12100, Skoda 2980. Zieleniewski 4400. Apollo 5000, Fanto 22600, Gal. Karpaty 14150, Galicja 24000, Schodnica 16000, Siersza 3450.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

Podziękowanie.

Jaśnie Wielmożnemu Panu Drowi Michałowi Hładijowi za bezinteresowną pomoc chirurgiczną członkowi wiedeńskiego Klubu sportowego »Hakoah« tą drogą składa serdeczne podziękowanie 2723

Ż. K. S. »MAKKABI«.

Dnia 27 kwietnia zginął chłopczyk, Piotr Pokuta, lat 5½, ubrany w spodeńki białe, marynarkę ciemną i czapkę rogatywkę. — Nie umie jeszcze mówić wyraźnie. Proszę odprowadzić go na ul. Pańińską 20, w Krakowie, do dozorcy domu. 2671

Baczność!

Okazyjnie do sprzedania kilkanaście parcel, razem 5 morgów ziemi I kl. w Dz. XXI, nadającej się bardzo korzystnie na fabrykę. Zgłoszenia piśmienne: Kraków XXI, skrytka l. 9. 2726

Okazja! Szafa oszklona, nadająca się do sklepu, szer. 3·56 m. wys. 2·35 m, głęb. 45 cm, tanio do sprzedania. — Wiadomość u L. Wojtana, Kraków, Jagiellońska 7. 2725 1 2

Grunta

wychodźców z Polski zachodniej do sprzedania. Proszę o korespondencję niemiecką. Heise, Toruń, plac Teatralny 32, I p. 2715

FABRYKA MEBLI

z wszelkiemi maszynami, także oddzielnie, i handel z ladami w małem mieście Pomorza, do sprzedania. Proszę o korespondencję niemiecką. Heise, Toruń, plac Teatralny 32, I piętro. 2716

Skradziono mi papiery wojskowe dnia 5 maja b. r. jakoteż inne dokumenty, które unieważniam 2705 **Benedykt Zieliński.**

Jest do wynajęcia stajnia na cztery konie z wozownią, nadająca się na jakikolwiek warsztat. Wiadomość: ulica Rękawka l. 53, u właściciela. 2702

Kierownik-organizator, zdolny, energiczny fachowiec, z akademją handlową, żonaty, przyjmie posadę w dobrach ziemskich, cegielni, tartaku lub innym zakładzie przemysłowym i handlowym, jako kierownik, główny rachmistrz lub kasjer, administrator i zastępca firm dużych. — Zgłoszenia pod „Z. Z.“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 2700

Wobec niedojścia do skutku zebrania w dniu 13 kwietnia b. r. **odbędzie się w piątek dnia 20 maja b. r. o godzinie 5 minut 30 po południu, w lokalu Polskiego Związku przemysłowców metalowych (ul. Chmielna 2, m. 5) Warszawa**

Nadzwyczajne Zgromadzenie Walne członków Polskiego Związku przemysłowców metalowych, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie i zatwierdzenie protokółu Zgromadzenia Walnego z dnia 11 września 1920 r.
2. Sprawozdanie z działalności Związku od chwili utworzenia.
3. Zatwierdzenie budżetu.
4. Określenie norm składek i terminów płatności.
5. Zmiana i uzupełnienie statutu.
6. Sprawa Zjazdu dorocznego.
7. Sprawy bieżące.
8. Wnioski członków.

Zgromadzenie powyższe, jako zwoływane w drugim terminie, w myśl art. 30 statutu, będzie prawomocne bez względu na liczbę głosów obecnych członków.

Polski Związek przemysłowców metalowych.

Wiceprezes zarządu: **Stanisław Najman.**

Dyrektor zarządzający: **S. J. Okolski.**

2715

Gruźlicę płuc

leczy metodą okresową, przez 25 lat wypróbowaną,

D-r Stanisław Kurkiewicz,

lekarz chorób wewnętrznych i lekarz życia płciowego **w Krakowie,** ul. Batorego 20. 1613 8 0

Fortepianomistrz, mechanikotechnik, reperuje, stroi i odnawia fortepiany przy pomocy geniusza muzyki. Na zamówienia przyjeżdżam M. D. Wąsowicz, Kraków, ulica Szewska 15, II piętro, biuro p. Strzałkowskiej. 2561 3 3

Poszukuję

zdolnej panny do biura. Ze stenografją mają pierwszeństwo. Oprócz pensji ulgi aprowizacyjne. Bliższy adres w biurze „Ruch“, ul. Szczepańska 9. 2577 4 5

DYREKTOR

prywatnej instytucji poszukuje jednego lub dwóch pokoi umeblowanych, możliwie z użyciem łazienki. Wiadomość w biurze firmy Fedorowicz i Palugyay, w Krakowie, ul. Podwale 6. 2612 3 3

Agencja publiczna „ARGUS“

Radcy nam. L. Trzaskowskiego

Kraków, ulica Grodzka 32, II piętro

ma do sprzedania po zniżonych cenach kilka realności w Krakowie, gospodarstwa rolne, parcele budowlane i t. p. Najlepiej i najtaniej kupisz i sprzedasz w Agencji publicznej „ARGUS“, w Krakowie, ul. Grodzka 32, II p. 2515 2 10

UDZIAŁ

w poważnem, dobrze prosperującem przedsiębiorstwie handlowem w Krakowie, odstąpię zaraz za około 2 miljonów marek. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów pod „Z. 11“ do biura ogłoszeń Feliksa Statlera, Kraków, ul. Grodzka 13. 2688 2 2

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie piśmienne lub ustne. Interes chrześcijański. Drezlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 43 40 40

TŁUSZCZÓW, OLEI, KALAFONIJ

dla przemysłu mydlarskiego i tekstylnego dostarcza wagonami i w mniejszych ilościach ze swoich magazynów w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Łodzi i Gdańsku

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.

Zarząd główny: Kraków, ul. Sławkowska L. 1.

Oddziały:

Warszawa, ul. Świętokrzyska 27; Lwów, ul. Kołłątaja 8; Łódź, Hotel Victoria; Gdańsk, Hundegasse 46.

Adres telegraficzny: TOHAN Prosimy żądać ofert.

2713 1 5

Cegielnia obok Lwowa

do wydzierżawienia.

Zgłoszenia pod „Cegielnia“ do biura ogłoszeń Brücka, Lwów, ulica Kościuszki L. 2. 2703

GUMY

I PRZYBORY SAMOCHODOWE

poleca 1944 6 3

„ESHAPE“

w Krakowie, ulica Pijarska L. 4.

PÓŁNOCNE TOWARZYSTWO TRANSPORTOWE i EKSPEDYCYJNE

SPÓŁKA AKCYJNA

Centrala w WARSZAWIE, ul. Widok 16.

ODDZIAŁY i PRZEDSTAWICIELSTWA:

Białystok, Częstochowa, Gdańsk, Herby Pol., Iłowo, Lwów, Łódź, Mława, Poznań, Sosnowiec, Śniatyn, Szczakowa, Tczew, Zbąszyn; Akwizgrant, Antwerpia, Bazylea, Berlin, Bogumin, Brema, Bruksela, Bukareszt, Gałacz, Genewa, Hamburg, Herby Pol., Katowice, Konstantynopol, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Stentsch, Rewel, Triest, Wiedeń, Winterthur, Zurych.

ODDZIAŁ W KRAKOWIE, GRODZKA 71,

załatwia ekspedycję zagraniczną, formalności celne, magazynowanie towarów, asekurację, oraz transporty wewnętrzne.

Północne Towarzystwo posiada we wszystkich krajach Europy rozgałęzioną organizację i jest w możności szybko, oraz na dogodnych warunkach załatwiać eksport i import wszelkich towarów. 2717 1 3

Amerykańskie taśmy, angielskie kalki do maszyn pisarskich. Ulica Kapucyńska 3, lewy parter. 2679 2 3

Spółka akcyjna **poszukuje siły biurowej**

Warunek: biegłe pisanie na maszynie w języku polskim i niemieckim pod dyktatem; stenografja pożądana. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia między godz. 4—5 po południu, kancelarja adwokacka, ul. Grodzka 44, I p. 2656 2 2

Kupuję papier gazetowy oraz makulaturę książkową na wagę. R. Spingarn, Kraków, ul. Szpitalna l. 4. 2672 2 2

Poszukuję dzierżawy

150—200 morgów w Małopolsce. — Bliższy adres w biurze „Ruch“, Kraków, ulica Szczepańska l. 9. 2690 2 2

Nasienia ogórków

długich, zielonych, bardzo plennych; średnio-długich, bardzo plennych; lucerny francuskiej; cebuli żytawskiej i końskiego zęba, dostarcza w każdej ilości Skład nasion Domu komisowo-rolniczego **S. Weintrauba,** Tarnów, Rynek, Ratusz. 2351 7 7

KTO

chce mieć **białe i zdrowe zęby,** będzie używał tylko

kremu perłowego.

Wszędzie do nabycia. 2242 4 4

E. VIII 153/20/8. 2684 3 3

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, jako strony egzekwującej, odbędzie się w tutejszym Sądzie przy ulicy św. Jana 12, w biurze Nr 48, II piętro, dnia 20 czerwca 1921 r. przed południem licytacja realności lwh. 692 gm. kat. Kraków-Zwierzyniec, składającej się z parceli grt. lk. 518/9 ogród owocowo-kwiatowy, o powierzchni 499 m. kw. i parceli bud. lk. 431, o powierzchni 154 m. kw. wraz z willą jednopiątrową.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 2,580.000 Mkp. — Najniższa oferta 1,290.000 Mkp.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy cywilny, Oddział VIII,

Kraków, dnia 19 kwietnia 1921 r.

„Ordinatorium sexuologicum“,

lekarska poradnia **D-ra Stanisława Kurkiewicza,** lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20

W bardzo obszernym zakresie działalności tej poradni leżą między innemi: przywracanie siły płciowej mężczyznom płciowo osłabłym, zwłaszcza chcącym się ożenić — i leczenie tych chorób wewnętrznych wzgl. nerwowych, które jak: blednica, otyłość, gruźlica, choroby sercowe, neurastenia, histerya, i inne, stoją w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest tu okresowem (zwykle przez 3 do 4 miesięcy — bez przerwy w wykonywaniu zajęć zawodowych!), i energicznie opanowującem dany stan chorobowy. Luźnych porad, wzgl. samych orzeczeń lub rad, nie udzielamy. 1614 8 0

Do najprzydatniejszej lektury

dla oryentacyi: w życiu obyczajowem, życiu społecznem, w zachowaniu zdrowia nerwów, i t. d., dla osób młodych i starych z pośród płci obu, należą prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Ostatki z cyklu pod zbiorową nazwą **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem“,** dawniej złożonego z 6-ciu prac — t. j. tom 3-ci i 5-ty — są do nabycia u autora, **Kraków,** ul. Batorego 20, po cenie **75** mp. z przesyłką pocztową. Należytość uiszczalna z góry. — Słownictwo, ogólne i lekarskie, wprowadzone wyłącznie swojskie; mnóstwo nowych wiadomości. 1615 8 0

Lokomotywa z tendrem, 30 PS dla 750 mm toru, w stanie, w jakim się znajduje, (skrzynka paleniskowa wymaga odnowienia) ze stacji **w Wielkopolsce,** bardzo tanio do sprzedania. **Smoschewer & Comp., Tow. z ogran. poręką, Bydgoszcz.** Fabryka lokomotyw i kolejek dojazdowych. 2609 3 3

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 1616 6 0

SPÓŁKA AKCYJNA POLSKIEGO PRZEMYSŁU KORKOWEGO

(Kapitał zakładowy 25,000.000 marek)

W WARSZAWIE

Fabryka przy ul. Solec l. 59. Kantor fabryczny: ulica Piękna 39. Telefon Nr 232-96.

Niniejszem zawiadamiamy W-PP. Odbiorców na KORKI do butelek, że uruchomiliśmy

I Oddział, a mianowicie: Fabrykę korków i WYROBÓW KORKOWYCH.

Kierownictwo techniczne powierzyliśmy wybitnemu specjaliście; mamy duże zapasy kory korkowej z pierwszorzędnych źródeł i możemy dostarczyć **w każdej żądanej ilości korków** wszelkich rozmiarów i fasonów przedniej jakości, sortowanych, jak w czasie przedwojennym.

Oferty i próby wysyłamy na każde żądanie.

2704 1 4

Przetwory chemiczne

do celów przemysłowych — polecają

A. FALK i M. HINTERHOFF

Warszawa, ul. Marszałkowska 104, telefon 230-49.

Wyłączni przedstawiciele fabryki przetworów chemicznych „CHEMIPOL“, Łódź. 2452 2 2

Generalne zastępstwo

osobowych i ciężarowych

SAMOCHODÓW „HORCH“

DO ODDANIA

bogatej firmie.

Horchwerke A. G.

Wiedeń, I., Stubenring 4. 2691

Pożądane osobiste pertraktacje

Fortepian

okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „N. Reformy“ pod **„Fortepian“.** 2161

Do sprzedania sklep w śródmieściu, vis-à-vis przystanku tramwajowego Nr 3, nadający się na biuro, hurtownię i t. p. Zgłoszenia pod **„Biuro“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 2694 2 2

Apteka Jana Mieszkowskiego w Krośnie poszukuje młodszego magistra (ry) lub asystenta (ki). 2692 2 3

DOKTÓR PRAW

żyd, urzędnik bankowy, samodzielny saldakontysta i bilansista, korespondent polsko-niemiecki, stenografista, piszący biegle na maszynie, pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia pisemne pod **„Doktor praw“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 2661 3 3

Obwieszczenie.

Dnia 17 maja 1921 r. i dni następnych odbędzie się o godzinie 9½ rano w **Zakładzie pożyczkowym na zastawy ruchome** przy Kasie Oszczędności miasta Krakowa

publiczna licytacja

na której sprzedane zostaną najwięcej ofiarującemu przedmioty niewykupione:

1) z działu garderoby, zastawione w czasie od 1 listopada 1913 do 30 września 1920, t. j. od Nru 15157/13 do Nru 1031/20;

2) z działu kosztowności, zastawione w czasie od 1 października 1912 do 31 grudnia 1919, t. j. od Nru 39008/12 do Nru 9933/19., o ile fanty te zostaną zakwalifikowane do postępowania licytacyjnego.

Należy zatem zgłosić się celem wykupna lub prolongaty powyższych fantów, najpóźniej do dnia 14 maja b. r.

Ozoby trudniące się zawodowo kupnem na licytacjach nie otrzymają kart wstępu na licytację, które wydawać będzie Dyrekcja Kasy w dniach 13 i 14 maja b. r. od godz. 10 do 12 w południe.

Kraków, dnia 28 kwietnia 1921 r.

Dyrekcja Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

2711

Akcyjne Towarzystwo handlowe

Bracia Rolniccy S. A.

Kraków Wiedeń

Zarząd centr.: Kraków, św. Jana 3. Telefon: 2363. — Adres telegraficzny: »Racja« Kraków

dostarcza:

w ładunkach wagonowych i mniejszych ilościach **tylko hurtownie!**

1) Towary kolonjalne, artykuły i tłuszcze spożywcze;
2) Tłuszcze techniczne i wszelkie chemikalja dla przemysłu mydlarskiego, garbarskiego i t. p. oleje, pokosty i farby ziemne, mydło do prania;
3) Papier drukowy, konceptowy i do pakowania; 2584 2 4

Przeprowadza wszelkie transakcje handlowe w zakresie importu i eksportu.

Posiada własne przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach zagranicznych i zamorskich.

Fabryki, związki, kooperatywy, kupcy, konsumy i wszelkie inne zrzeszenia aprowizacyjne zechcą zażądać informacji i oferty, któremi służymy każdoczesnie bezpłatnie i odwrotnie.

Zdolni zastępcy w większych miastach kresowych poszukiwani.

Automobile „Steyr“

Austr. Towarzystwa fabryki broni

wozy osobowe 6-cio cylindrowe

12/40 HP, pierwszorzędnej jakości, z natychmiastową dostawą.

Generalne zastępstwo na Polskę: 2611 3 3

„Automotor“ — Spółka akcyjna

Telef. 153. Kraków-Dębniki, ul. Barska L. 12. Telef. 153.

IMPORT-EKSPORT

SOCIÉTÉ LILLOISE DE CONFECTIONS

S-TÉ ANONYME AU CAPITAL DE 1,500.000 FRS.

SIÈGE SOCIAL À PARIS — ATELIERS et MAGASINS À LILLE

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY L. 39.

Hurtownie! **Obecnie na składzie:** **Detalicznie!**

wszelkie ubrania męskie i dziecięce za cenę bajecznie niską; surowe płótno na prześcieradła; zefir na koszule; satyna wełniana i bawełniana na podszewki i t. d.

Towarzystwo założone specjalnie w celach importowo-eksportowych

P. T. Kupujący! Odwiedzajcie nas zawczasu, zanim przystąpicie do czynienia zakupów! Powiedzcie, czego wam potrzeba!

P. T. Fabrykanci i Kupcy! Nie zwlekajcie z ofertami! 2730 1 2

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Redaktor odpowiedzialny Drukarni L. K. Górski.